

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 60)

z dnia 19 grudnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 60)

19 grudnia 2024 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. Informacja o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2024) 531, 670 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2024) 525, 526, 541, 544, 547 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2024) 522, 528, 529, 530, 533, 538 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. Informacja na temat sektorowych priorytetów polskiej prezydencji w trakcie przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej w I poł. 2025 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Sobkowiak-Czarnecka** podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Arkadiusz Myrcha** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Władysław Teofil Bartoszewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Michał Jaros** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Urszula Zielińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Paweł Karbownik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kacperczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Monika Bukacka** starszy inspektor kontroli państwowej w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Daria Janowicz** koordynator w Green REV Institute, **Hanna Kłosińska** konsultantka w Eurogroup for Animals, **Magdalena Szafarska-Ponińska** prezes Fundacji Razem w Przyszłość.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej, **Agnieszka Maciejczak** i **Anna Marciniak** – specjaliści ds. kontaktów zagranicznych z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSEM.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Mamy dzisiaj dosyć wielu gości, więc pozwolę sobie otworzyć, a panie i panowie ministrowie będą do nas docierali. Udało mi się już ustalić kolejność wystąpień ministrów. Tak że witam na posiedzeniu Komisji wszystkie panie ministry, panów ministrów, osoby towarzyszące. Witam panie i panów posłów.

Najpierw przechodzimy do pkt I, czyli do informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2024) 531, 670; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2024) 525, 526, 541, 544, 547; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2024) 522, 528, 529, 530, 533, 538. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić jakieś uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.**

Teraz przechodzimy do pkt II, czyli informacji na temat sektorowych priorytetów polskiej prezydencji w trakcie przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej w I poł. 2025 r. Dla porządku powiem, że najpierw poproszę o zabranie głosu panią minister Magdalenę Sobkowiak-Czarnecką, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, następnie pani minister Urszula Zielińska, pan minister Myrcha, pani minister Kacperczyk, pan minister Bartoszewski, minister Jaros, minister Karbownik i minister Nowak. Będziemy procedować w ten sposób, że po każdym wystąpieniu ministra, poza panią minister, będzie czas na pytania, jeśli takowe będą do konkretnego ministra, tak żeby ci, którzy już zabrali głos, mogli wyruszyć do swoich innych obowiązków, a trwa posiedzenie Sejmu, więc stąd też taka, a nie inna kolejność ze względu na inne obowiązki naszych gości z rządu.

Dobrze. W takim razie w pierwszej kolejności oddam głos pani ministrze Magdalenie Sobkowiak-Czarneckiej.

Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowne panie posłanki i panowie posłowie, ponieważ dzisiejsze spotkanie traktuję troszeczkę jako kontynuację poprzedniego, gdzie pan minister Adam Szałka przedstawiał priorytety polskiej prezydencji w Radzie UE, pozwolę sobie dodać tylko kilka informacji uzupełniających przed wystąpieniami państwa ministrów. Chciałabym państwa poinformować, że rząd podczas swojego posiedzenia 10 grudnia przyjął sześciomiesięczny program prezydencji, a KSE wcześniej zaakceptowało program osiemnastomiesięczny, czyli program trio, w skład którego wchodzi Polska, Dania i Cypr. KSE przyjęło też 50 fiszek merytorycznych, które będą głównym narzędziem podczas pracy podczas polskiej prezydencji.

Jeżeli chodzi o kalendarz prezydencji, to finalną agendę Rad sektorowych, które odbędą się w Polsce, kończymy na liczbie 22. Odbędą się 22 Rady sektorowe w Warszawie. Opracowaliśmy kalendarz wysokiego szczebla, który rozpoczyna się oczywiście galą otwarcia 3 stycznia w Warszawie w Teatrze Wielkim Operze Narodowej. Następnym jej punktem będzie wizyta kolegium komisarzy, która odbędzie się w drugim tygodniu stycznia w Trójmieście. Opracowana została i przyjęta lista korpusu prezydencji, w skład którego wchodzi 3000 urzędników. W ciągu tych dziesięciu miesięcy odbyły się 143 szkolenia, w których brali udział urzędnicy wytypowani do korpusu prezydencji. Wybraliśmy, przeszkoliliśmy i skierowaliśmy do stałego przedstawicielstwa 147 osób. Dokonaliśmy wyboru obiektów centralnych. Jest to Muzeum Wojska Polskiego na Cytadeli oraz Stadion Narodowy w Warszawie.

Rozstrzygnięto na ten moment 90% przetargów, między innymi na głównego wykonawcę, system akredytacyjny, który już działa, zapewnienie usług hotelowych, transportowych. Mamy już podpisaną umowę na zapewnienie tłumaczeń. Zakończyliśmy również z sukcesem rekrutację oficerów łącznikowych – to ponad 100 osób wyłonionych przede wszystkim z grupy studentów, bo tę rekrutację w dużej mierze prowadziliśmy wśród studentów ostatnich lat kierunków europejskich. Przyjęliśmy również kalendarz spotkań urzędniczych, które będą się odbywały zarówno w Warszawie, jak i na terenie całej Polski. Gotowy jest także budżet na rok 2025, jeżeli chodzi o prezydencję. Opracowana i wdrażana jest również strategia komunikacji.

Jako że państwo wiedzą, że minister do spraw europejskich jest odpowiedzialny za Radę ds. Ogólnych, chciałabym też krótko o priorytetach planowanych na agendzie Rady ds. Ogólnych. Wśród tych priorytetów znajduje się praworządność, do której pewnie też będzie się odnosił szczegółowo pan minister Myrcha, rozszerzenie, które rozumiemy w ramach bezpiecznego sąsiedztwa, i pewnie o tym będzie mówił więcej pan minister Bartoszewski, reformy UE. Bardzo ważne, co tu jest do podkreślenia, to to, że proces reform musi postępować równolegle do procesu rozszerzenia, a nie warunkować proces rozszerzenia. Myślę, że to najważniejsza adnotacja w tym punkcie. Na agendzie Rady ds. Ogólnych mamy także relacje UE–Zjednoczone Królestwo i oczywiście

wieloletnie ramy finansowe, gdzie pierwsza rozmowa na temat wieloletnich ram finansowych zaplanowana jest w Warszawie na dzień 17 lutego.

Cały kalendarz wydarzeń obejmuje około 400 wydarzeń. Rozpoczęliśmy również proces przyznawania patronatów prezydencji. Wpłynęło już ponad 50 zgłoszeń, 9 patronatów mamy już przyznanych. Został też zaakceptowany, przyjęty i jest wdrażany. Jesteśmy za prezentacją programu kulturalnego prezydencji. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Oczywiście, jeśli potem będą pytania, to jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Teraz poproszę o zabranie głosu panią ministram Urszulę ZIELIŃSKĄ, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Urszula ZIELIŃSKA:

Bardzo dziękuję, szanowna pani przewodnicząca. Szanowni państwo, panie i panowie posłowie, MKiS w trakcie przewodnictwa Polski w UE będzie odpowiedzialne za dwie formacje: Radę ds. Energii i Radę ds. Środowiska. Pozwolę sobie krótko przedstawić główne priorytety oraz terminy Rad w obu obszarach.

W Radzie ds. Energii priorytetem będzie bezpieczeństwo energetyczne. Zaproponujemy rozszerzenie definicji bezpieczeństwa energetycznego, które dzisiaj obejmuje głównie całkowite zakończenie importu paliw kopalnych z Rosji. Zaproponujemy rozszerzenie tej definicji, tak aby objąć dostęp do energii po konkurencyjnych cenach, również dla przemysłów energochłonnych, tak aby objąć bezpieczeństwo infrastruktury i szereg innych istotnych elementów bezpieczeństwa energetycznego. Podsumujemy również stan realizacji celów REPowerEU, między innymi właśnie w odniesieniu do pełnego zaprzestania importu rosyjskich paliw kopalnych, w tym gazu LNG.

Bardzo istotny dla Rady ds. Energii będzie Clean Industrial Deal, czyli rozporządzenie i dalsze działania, jakie ze sobą niesie, dotyczące wzmocnienia konkurencyjności gospodarczej UE. Chcielibyśmy zainicjować dyskusję na temat mitygacji ryzyk, uzależnienia od importu technologii surowców kluczowych dla procesu transformacji i ogólnie, rozwoju konkurencyjności poszczególnych sektorów gospodarki, zwłaszcza energochłonnych, ale również nowych technologii, takich jak elektromobilność, magazynowanie energii, wodór zeroemisyjny itd.

Będziemy również skupiać się na tym, jak najlepiej wesprzeć Ukrainę w nadchodzącym roku. Z jednej strony pod względem bezpieczeństwa energetycznego i ciągłości dostaw energii, ale również postępu w zakresie rozmów akcesyjnych w sektorze energetycznym. Te rozmowy są najbardziej zaawansowane i mamy tu szansę na największe postępy i chcielibyśmy ten proces wesprzeć.

Kalendarz posiedzeń Rady jest następujący: 17 marca 2025 r. – pierwsze posiedzenie Rady ds. Energii w Brukseli, 16 czerwca – w Luksemburgu drugie oficjalne posiedzenie Rady, a 13 maja w Warszawie planujemy nieformalne spotkanie ministrów do spraw energii. To główne priorytety, jeżeli chodzi o Radę ds. Energii.

Natomiast jeżeli chodzi o Radę ds. Środowiska, to tutaj priorytetem jest bezpieczeństwo w obliczu zmian klimatycznych, budowanie odporności środowiska i społeczeństwa. Tu będziemy się chcieli skupić na dostępie do zasobów o krytycznym znaczeniu, również czystych technologiach, czyli te elementy gospodarcze też będziemy chcieli, aby wybrzmiały.

Będziemy wspierać unijne wysiłki komisarza ds. środowiska na rzecz przygotowania europejskiego planu adaptacyjnego dla UE, ponieważ jest on potrzebny na poziomie europejskim. Będziemy również promować prowadzenie polityki ochrony środowiska i klimatu, ze szczególnym naciskiem na politykę informacyjną, na edukację, walkę z dezinformacją, na wiarygodne źródła informacji, na komunikację do obywateli, tak aby byli świadomi korzyści i kosztów z działań na rzecz środowiska, na praktyczne wymiary budowania bezpieczeństwa. To między innymi właśnie adaptacja do zmian klimatu, ale również źródła finansowania, istniejące programy wsparcia i nacisk na zachęty i wsparcie, a nie obciążenia.

Priorytetem również, jak wspomniałam, będą w Radzie ds. Środowiska aspekty Clean Industrial Deal, czyli poprawy konkurencyjności gałęzi przemysłu, tworzenie nowych

miejsce pracy, innowacyjność i obniżenie uzależnienia od importu paliw kopalnych. Ten temat będzie przez obie Rady ds. Środowiska się przewijał i przez obie Rady obszarowe. Będzie ważny, jeśli nie najważniejszy.

Kalendarz posiedzeń Rady ds. Środowiska to 27 marca – Rada ds. Środowiska w Brukseli, 17 czerwca – druga Rada, oficjalna, w Luksemburgu, 28 i 29 kwietnia – w Warszawie nieformalne spotkanie ministrów Rady ds. Środowiska. Dziękuję państwu bardzo za uwagę. Jeżeli macie państwo pytania, to jestem do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Jabłoński i pan poseł przewodniczący Szyński vel Sęk.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani minister, premier polskiego rządu, pan Donald Tusk, powiedział kilka tygodni temu, że niektóre założenia dotyczące emisji dwutlenku węgla rozbrajają europejską gospodarkę. W zasadzie zasygnalizował wprost zamiar podjęcia działań na rzecz rewizji tych przepisów. Jakie działania zamierza podjąć rząd w okresie prezydencji, aby doprowadzić do rewizji tych przepisów? Pytam o to, zwłaszcza dlatego że przed chwilą pani minister opowiadała, jak ważne są działania na rzecz Clean Industry, czystego przemysłu, czyli dalszego ograniczania przemysłu, dalszego zwiększania kosztów, dalszego duszenia europejskiej gospodarki tymi samymi regulacjami. Wydaje się to sprzeczne z tym wystąpieniem premiera, proszę więc o jakieś wskazania, czy Polska podejmuje jakieś działania, czy premier rzeczywiście mówił prawdę, czy może po prostu wprowadzał nas w błąd?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Szyński vel Sęk.

Poseł Szymon Szyński vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Pani minister, chciałem dopytać, co to znaczy, że państwo będziecie proponować szerokie podejście do definicji bezpieczeństwa energetycznego, ale gdzie będziecie to proponować? Bo jeżeli to będzie na konferencjach prasowych, to chyba nie ma to wielkiego znaczenia? Chciałbym wiedzieć, czy w odniesieniu do jakichś konkretnych aktów prawnych, ewentualnie ich nowelizacji czy procedowania państwo będziecie proponować taką szeroką definicję bezpieczeństwa energetycznego. Bo to nam pozwala później po prezydencji ocenić państwa skuteczność w tym zakresie. To rzecz pierwsza.

Rzecz druga, dotycząca już Rady UE ds. Środowiska, to chciałem zapytać, czy w ramach polskiej prezydencji będzie dalsza debata dotycząca celu pośredniego, w której pani już zabierała głos, jak wiemy. Rok 2040 i pani wypowiedź o 90% redukcji. Czy będzie dalsza debata o tym, jak wdrażać neutralność klimatyczną i jakie rząd będzie miał stanowisko w tej sprawie? Czy rząd – uszczegóławiam to pytanie – na tym etapie wycofał skargi dotyczące pakietu Fit for 55 z Trybunału Sprawiedliwości UE, czy zamierza wdrażać dokumenty dotyczące tego pakietu i czy planuje w trakcie prezydencji uczestniczyć w procedowaniu kolejnych aktów prawnych wdrażających cel pośredni 2040 oraz neutralność klimatyczną 2050? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania do pani minister? Nie widzę. Pani minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo. Odnosząc się do tych pytań, jeżeli chodzi o działania na rzecz obniżenia obciążeń poprawy konkurencyjności gospodarki, to tak jak mówiłam, tutaj planowane są działania, zaczynając od komunikatu Komisji Europejskiej dotyczącego Clean Industrial Deal w lutym. Najprawdopodobniej to będzie w lutym przyszłego roku. Będzie planowany ciąg dalszy rozporządzenia Clean Industrial Deal i ciąg dalszy działań w tym zakresie. Te działania, te intencje i ten kierunek jak najbardziej są zbieżne z tym co zapowiadał pan premier.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne, to na czerwcowej Radzie ds. Energii będziemy dyskutować prawdopodobnie wspólne podejście dotyczące nowej architektury bezpieczeństwa, czyli prawdopodobnie będą to konkluzje na temat nowej architektury bezpieczeństwa energetycznego UE, obejmujące te aspekty, o których mówiłam wcześniej.

Jeżeli chodzi o neutralność klimatyczną – cel 2040 – to oczywiście czekamy na dalsze propozycje Komisji. Neutralność klimatyczna to jest cel UE przyjęty w prawie europejskim do roku 2050. Tutaj nie ma żadnych zmian, jeżeli chodzi o cel 2040, bo rozumiem, że o to pan poseł też pytał. Czekamy na dalsze kroki Komisji Europejskiej, na propozycje legislacyjne. Jesteśmy przygotowani, żeby rozpocząć tę debatę w Europie w momencie, kiedy pojawią się te propozycje legislacyjne. Skargi na pakiet Fit for 55 są w mocy, natomiast sama legislacja obowiązuje i jest w trakcie wdrażania, natomiast w odpowiedzi na pana pytanie skargi są niewycofane.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani minister, mam wrażenie, że albo mnie pani nie zrozumiała, albo mówi pani rzeczy ze sobą wewnętrznie sprzeczne. Nie da się pogodzić ze sobą dwóch stanowisk, które idą w dwóch przeciwnych kierunkach. Pan premier Tusk mówił o przepisach, które szkodzą europejskiej gospodarce. To są właśnie przepisy wymuszające zeroemisyjność. Ten plan przemysłowy Zielonego Ładu – Clean Industrial Deal – cytuję ze strony Komisji Europejskiej: zwiększa konkurencyjność europejskiego przemysłu neutralnego emisyjnie i przyspiesza transformację w kierunku neutralnej dla klimatu. Warunki te są niezbędne dla osiągnięcia ambitnych celów klimatycznych Europy. Nie ma więc mowy o jakiegokolwiek nie tylko modyfikacji czy korekcie, a o odwróceniu to już w ogóle w żadnym aspekcie. Mamy więc do czynienia ze sprzecznością tego stanowiska, bo premier mówił wyraźnie o tym, że te przepisy idą w złą stronę. Stąd pytanie, czy rząd rzeczywiście zamierza realizować to, co zapowiedział premier Tusk wtedy na tej konferencji, czy zamierza kontynuować tę samą politykę, tak jak Komisja Europejska wskaże w swoich instrukcjach?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pani minister?

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Ja na miejscu pana posła nie nadinterpretowywałabym słów pana premiera Tuska. W ramach Clean Industrial Act i działań planowanych w tym zakresie będą podejmowane dalsze kroki w celu rozwoju nowych gałęzi przemysłu i utrzymania konkurencyjności, szczególnie w obliczu bardzo dynamicznego rozwoju nowoczesnych gałęzi przemysłu na całym świecie, między innymi w Chinach, w Stanach Zjednoczonych, a jest to przemysł niskoemisyjny. Na całym świecie. Stąd Europa musi również z jednej strony spojrzeć na nadmierne obciążenia i również bariery legislacyjne. Cały czas trwają prace nad szukaniem, jak te bariery z jednej strony uprościć i obniżyć, z drugiej strony jak lepiej chronić rynek europejski, być może używając narzędzi, których używają już inne kraje, albo które inne kraje zaczynają wdrażać, jak na przykład Stany Zjednoczone, łącznie z narzędziami celnymi, wobec zalewu chińskiego przemysłu, natomiast kierunek jest jasny i nie doszukiwałabym się i nie nadinterpretowywałabym, żeby tworzyć wrażenie sprzeczności. Tutaj nie ma sprzeczności. Wszyscy szukamy sposobów – i na tym będziemy się skupiać w naszej prezydencji – poprawy konkurencyjności gałęzi przemysłu w kierunku nowoczesnym, a to jest kierunek nisko- i zeroemisyjny.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do pana ministra Myrchy. Panie ministrze. O, widzę pana ministra. Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Pani przewodnicząca, wysoka Komisjo, na wstępie pragnę podkreślić, że agenda przygotowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości wpisuje się w najistotniejszy element polskiej

prezydencji, czyli poruszanie tematów z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa i to będzie się wybić w tych propozycjach, które będziemy proponowali w zakresie prawa karnego i prawa cywilnego. Ale, tak jak wspomniała również pani minister Sobkowiak, temat praworządności, w którym Polska na tle UE ma w tym momencie największe i najbogatsze doświadczenie, także będzie miał swoją szczególną pozycję.

Zaczynając od materii z zakresu prawa karnego, to pierwszym priorytetem jest możliwość zakończenia rozmów trójstronnych w zakresie projektu dyrektywy w sprawie zwalczania korupcji oraz projektu dyrektywy w sprawie praw ofiar.

Kolejnym priorytetem będzie natomiast rozpoczęcie samych negocjacji z PE w sprawie również projektu dyrektywy w sprawie przemytu migrantów, a także projektu dyrektywy w sprawie wykorzystywania seksualnego dzieci. Wynik tych rozmów będzie zależał oczywiście od postępów w PE.

Natomiast jeżeli chodzi o aspekt nielegislacyjny w zakresie prawa karnego, to będzie on miał szczególne znaczenie, gdyż będzie się odnosił bezpośrednio do sytuacji, którą mamy za wschodnią granicą. Już od dłuższego czasu na różnych gremiach międzynarodowych podejmowane są dyskusje związane z agresją Rosji na Ukrainę i ten temat nie może być oczywiście pominięty w czasie prezydencji. Na tym etapie nie ma jeszcze konkretnych projektów legislacyjnych, stąd też wydaje się w pełni uzasadnione, żeby w nieformalnych dyskusjach podejmować tematy dotyczące funkcjonowania czy to poszczególnych agencji, instytucji z obszaru UE, czy chociażby kwestii gromadzenia dowodów, o czym każdorazowo dyskutujemy w takich spotkaniach bilateralnych z naszymi odpowiednikami z Ukrainy.

Jeżeli przejdziemy na grunt prawa cywilnego, to siłą rzeczy priorytetem jest skupienie się na tych problemach, które wynikają z sytuacji czy z działań o charakterze transgranicznym. Pierwszym priorytetem będzie osiągnięcie częściowego podejścia ogólnego do projektowanego w tej chwili rozporządzenia o ochronie osób dorosłych, a także wypracowanie podejścia ogólnego w odniesieniu do projektu dyrektywy w sprawie niewypłacalności. Zresztą ta tematyka już od dłuższego czasu bardzo mocno wybrzmiewa w różnych formatach unijnych, co też się dobrze składa dla naszego ministerstwa, ale też dla tego obszaru wymiaru sprawiedliwości. To jest bardzo ważny moment, bo jesteśmy w przededniu gruntownych zmian i propozycji w tym obszarze.

Kolejna kwestia to jest kontynuacja prac nad pozostałymi otwartymi dossier. To jest projekt rozporządzenia o uznawaniu rodzicielstwa, a także – to już oczywiście w zależności od gotowości państw członkowskich – nad projektem dyrektywy o odpowiedzialności za sztuczną inteligencję oraz projektem rozporządzenia w sprawie przelewu wiarygodności. Chyba nie trzeba szerzej uzasadniać, dlaczego dyskusja o odpowiedzialności za sztuczną inteligencję jest w tej chwili niezwykle potrzebna. Co więcej, tematyka cyfryzacji to będzie jedna z tych, która w czasie prezydencji będzie przez nas, jak i przez wszystkie resorty w sposób priorytetowy podnoszona. Wracając na grunt tematyki praworządnościowej, to co będzie dla nas najistotniejsze, to podkreślenie na bazie doświadczeń, które zgromadziliśmy w Polsce, jak ogromne role w budowaniu systemu praworządnościowego państwa prawa odgrywa społeczeństwo obywatelskie i silny głos organizacji pozarządowych. O ile dzisiaj w Polsce, zwłaszcza po ostatnich latach, wydaje się to bardzo oczywiste, wręcz nieulegające jakiejś wątpliwości, o tyle wydaje się, że w innych państwach albo w części państw, gdzie te problemy nie występowały, ten głos organizacji pozarządowych nie jest tak silnie słyszany. To ma być też odpowiedź na często formułowany zarzut biurokratyzacji czy instytucjonalnego zawłaszczania sobie pewnych tematów, czy to w Unii, czy przez poszczególne państwa. Tutaj chcemy bardzo pokazać, jak właśnie budowanie tego trzeciego sektora, głosu społeczeństwa obywatelskiego, jest tą znakomitą przeciwwagą dla polityki państwa, zwłaszcza w tych obszarach, gdzie państwo wydaje się posiadać pewien monopol.

Przechodząc już natomiast do kalendarza spotkań i wydarzeń, który będzie organizowany przez nasze ministerstwo w czasie prezydencji, to mamy oczywiście tu zarówno szczyty nieformalne, jak i formalne i konferencje tematyczne, ale dla porządku wskażę chronologicznie. Jeżeli chodzi o to nieformalne spotkanie ministrów sprawiedliwości, to odbędzie się ono w dniu 31 stycznia, natomiast spotkania formalne odbędą się w marcu i w czerwcu odpowiednio w Brukseli i w Luksemburgu. W kwietniu

natomiast – dokładnie 22 i 23 kwietnia – planowana jest organizacja przez nas dużej konferencji zatytułowanej „Rola społeczeństwa obywatelskiego w ochronie praworządności”.

Natomiast to, co jeszcze warto podkreślić, to planowane na czerwiec spotkanie ministrów UE z ministrami Stanów Zjednoczonych w obrębie tematyki wymiaru sprawiedliwości, jak chociażby w zakresie wymiany dowodów. Tu natomiast nie jesteśmy jeszcze w stanie podać dużo więcej szczegółów, gdyż wszyscy wiemy, jaka jest sytuacja w Stanach. Pewnie w styczniu, jak nie dalej, usłyszymy więcej szczegółów na temat priorytetów administracji prezydenta Trumpa na przyszły rok, co też będzie determinowało ten format spotkania, ale na szczęście jest on zaplanowany na czerwiec, więc będzie jeszcze odpowiedni czas, żeby tę agendę przygotować i uwzględnić priorytety administracji pana prezydenta. Tyle, wydaje się, z tych najistotniejszych zagadnień, które raczyłem przedstawić Wysokiej Komisji. Jeżeli są pytania, to oczywiście wraz z przedstawicielami MS jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram możliwość zadawania pytań. Pan przewodniczący Szykowski vel Sęk.

Posel Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Panie ministrze, pana referat już jako kolejny resort potwierdza taką tezę, którą mogę postawić, że polska prezydencja będzie w znaczącej mierze prezydencją Komisji Europejskiej. To, co pan referował, to jest w zasadzie zarządzanie operacyjne procedurami, legislaturą bieżącą Komisji Europejskiej. Rozumiem, że Komisja Europejska ma wyłączność inicjatywy legislacyjnej. Rozumiem, że pracuje się na dokumentach zainicjowanych przez Komisję Europejską, natomiast jeżeli się jest prezydencją, to zakładam, że nasza ambicja nie ogranicza się do pracowania nad tym tylko, co otrzymamy w spadku po poprzednich prezydencjach i dalej zarządzaniu operacyjnym tymi dokumentami, tylko polega również na sygnalizowaniu, inicjowaniu pewnych własnych pomysłów i ich operacjonalizowaniu. Z tych własnych pomysłów, to, jak rozumiem, czytam tę konferencję dotyczącą społeczeństwa obywatelskiego jako pomysł własny, żeby Komitet Obrony Demokracji zaangażować w polską prezydencję. Jest to jakiś pomysł. Można się oczywiście zastanawiać, czy on jest bardzo atrakcyjny i ubogacający, czy nie, ale jest to jakiś niewątpliwie autonomiczny pomysł polskiej prezydencji.

Mam pytanie dotyczące drugiego pomysłu, o którym pan powiedział trochę na koniec tego spotkania UE–Stany Zjednoczone w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Rozumiem, że jeszcze nie ma nowej administracji. Rozumiem, że bardzo dużo tu powiedzieć nie można. Natomiast jedno można powiedzieć – czyja to jest inicjatywa? Czy to jest inicjatywa Komisji Europejskiej, czy to jest polska inicjatywa? To jest jedna z niewielu inicjatyw, które będą na styku UE–Stany Zjednoczone. Oczekiwaliśmy, że tych inicjatyw będzie znacznie więcej, jak chodzi o wzmacnianie więzów transatlantyckich. Jest ich stosunkowo niewiele. To jedna z nich. Chciałbym wiedzieć, czy to jest inicjatywa polskiej prezydencji, czy jest to inicjatywa zainicjowana przez Komisję Europejską. Będziemy wdzięczni za taką informację.

Pański priorytet, który pan mówił, wzmacnianie praworządności, jest wzmacnianie jako priorytet horyzontalny na poziomie Rady ds. Ogólnych. Ja jeszcze będę o to pytał panią minister w dalszej kolejności, ale jest to zastanawiające, czy dzisiaj rzeczywiście głównym celem i ambicją polskiej prezydencji, którą mamy realizować co najmniej w dwóch Radach – Radzie ds. Ogólnych i Radzie ds. Sprawiedliwości – jest kwestia praworządności. Bo jak rozumiem, państwo stoicie na stanowisku, że ta praworządność została w Polsce przywrócona. Ja mam co do tego daleko idące wątpliwości. Ale zastanawiam się, w jakich jeszcze obszarach chcecie akcentować to przywracanie praworządności w tych dwóch radach i stawiać to jako główny cel prezydencji. Bardzo chętnie bym ten temat rozwinął. Czy tu mają być jakieś wspólne z Komisją Europejską podejmowane inicjatywy? Co dokładnie ma oznaczać to bardzo mocne akcentowanie kwestii praworządnościowych? I czy będzie tam też przestrzeń, żeby rozmawiać o stanie praworządności obecnie w Polsce, w sytuacji, w której jest naruszana konstytucja, prawo do sądu, również w warstwie międzynarodowej, jest odbierane niektórym podmiotom.

A jest to gwarantowane przez wiele aktów prawa międzynarodowego. Nie jest to realizowane. Czy w tym priorytecie będzie przestrzeń, żeby rozmawiać o tym, jak Polska realizuje w tej chwili zasady praworządności? Będę wdzięczny za odpowiedź na te pytania.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania do pana ministra? Nie widzę. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

To może zacznę od końca. Część mojego wystąpienia może powtórzę, bo wydaje mi się, że w mojej pierwszej wypowiedzi znalazły się odpowiedzi na zadane przez pana przewodniczącego pytania, niemniej jednak podkreślę to. Jeżeli chodzi o kwestie praworządnościowe, przede wszystkim proszę zauważyć to, co powiedziałem na samym wstępie, że osiłą tej dyskusji ma być pokazanie, jak dużą rolę w tej tematyce powinny odgrywać społeczeństwa obywatelskie, których często ustami są organizacje pozarządowe. Pana wypowiedź i takie trywializowanie – już zostawię wskazywanie jednej czy drugiej organizacji – pokazuje, jak dużo jeszcze jest przed nami, nawet w Polsce, kiedy mamy te doświadczenia bardzo bogate. Ten dość nonszalancki stosunek do udziału organizacji pozarządowych, także w uczestniczeniu w projektach prezydencji, pokazuje, że także przed nami w Polsce jest bardzo dużo do zrobienia. Co więcej, osobiście pana zapraszam do udziału chociażby w kwietniowej konferencji, kiedy będzie można w sposób absolutnie nieskrępowany dyskutować o tematyce praworządnościowej. Natomiast dobrze byłoby, gdybyśmy przez pryzmat, na potrzeby chociażby dzisiejszej dyskusji, tej całościowej debaty na temat prezydencji, uwolnili ją trochę od jednego czy drugiego pojedynczego przypadku, o którym możemy sobie chętnie porozmawiać, może nawet bardziej nie na tej Komisji, tylko Komisji Sprawiedliwości czy jakiejś innej. Niemniej jednak jesteśmy zawsze gotowi do takiej polemiki na poszczególnych przykładach. To ma więc uwrażliwić wszystkich naszych partnerów UE, żeby podejmując te tematy praworządnościowe, które w wielu państwach od lat może mocniej nie wybrzmiały, dla których temat praworządności jest jedynie doświadczeniem, o którym czytają z perspektywy Polski i Węgier czy może innych państw. Chcemy tu pokazać, żeby na przyszłość w tej dyskusji poza głosem rządu, poza głosem parlamentu, środowiska sędziowskiego, zawsze bardzo mocno wybrzmiał na każdym etapie, także prac legislacyjnych, udział organizacji pozarządowych jako budowanie zdrowej przeciwwagi dla administracji państwowej. Wydaje się, że właśnie działania, które budują przeciwwagę dla biurokratyizacji, o której państwo sami też często mówicie, powinny znaleźć ogromne zrozumienie.

Jeżeli chodzi o inicjatywy własne, to jeżeli w swoim wystąpieniu dostrzega pan z naszej strony jedynie wątek praworządnościowy, to przypomnę chociażby właśnie to, o czym wspominałem, czyli zagadnienia związane z agresją rosyjską na Ukrainę. Nawet w tych nieformalnych dyskusjach, ale na bardzo potrzebne tematy dotyczące funkcjonowania instytucji unijnych, czy to prokuratury europejskiej, do której Polska w tym roku przystąpiła, czy Eurojustu, czy czegokolwiek innego, w jaki sposób postępować w tej sytuacji, czy i w jakiej formule ścigać agresora i poszczególne osoby, jak zadbać o ochronę dzieci, które wywożone są siłą z terenów Ukrainy na Rosję, jak gromadzić i jak przekazywać dowody. Przykładów tej dyskusji, która jest potrzebna, jest aż nadto. Dziwię się, że pan przewodniczący tego nie dostrzega i zupełnie pomija nasz wkład w prace nad konkretnymi aktami legislacyjnymi, które, być może, co do czego będziemy czynili starania, w czasie tej prezydencji będą miały swój szczęśliwy finał, tym bardziej, że ostatnie sześć miesięcy w funkcjonowaniu Rady, czyli prezydencja węgierska nie może chyba zostać nazwane za najbardziej owocne w historii wszystkich prezydencji.

Natomiast jeśli chodzi o format spotkania ministrów unijnych z poszczególnymi sekretarzami administracji amerykańskiej, to jest to format tradycyjny – że użyję takiego określenia – a przynajmniej regularny, częsty, nie jest niczym nadzwyczajnym. Tutaj ciężar odpowiedzialności jest na Polsce i na Komisji jako współprzewodniczącym temu formatowi. Po drugiej stronie będzie sekretarz stanu, sekretarz bezpieczeństwa wewnętrznego i sekretarz sprawiedliwości. Będą dwa spotkania i tego typu formuła

spotkań towarzyszy większości prezydencji, więc nie jest to też nic nowego. Natomiast tematy tego spotkania, jakie będą, będziemy się starali bardzo mocno podkreślić. Mówię tu o kwestii terroryzmu, ekstremizmu czy przestępstw międzynarodowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Szyrkowski vel Sęk.

Posel Szymon Szyrkowski vel sęk (PiS):

Panie ministrze, nie chodzi o to, czy ja dostrzegam, czy nie dostrzegam państwa pomysłów i inicjatyw. Po prostu w tej pierwszej wypowiedzi pana ministra, te rzeczy, które później pan rozwinął, dotyczące chociażby kwestii dzieci uprowadzonych i aktywności Polski w tym obszarze, tak bardzo bezpośrednio nie wybrzmiewały. Z tej pierwszej wypowiedzi wybrzmiewało raczej to, że państwo będziecie zarządzać aktami prawnymi, które w tej chwili leżą na stole i są operacyjnie procedowane przez Komisję Europejską, a prezydencja polska będzie pełniła rolę tego, który będzie wspierał dalsze procedowanie tychże aktów prawnych. Myślę, że to jest absolutne minimum techniczne prezydencji, natomiast nie powinniśmy się do tego ograniczać. Stąd moje pytanie, co państwo będziecie bardziej konkretnie robić. Pan trochę więcej powiedział, choć nie jest to dla mnie w pełni satysfakcjonujące, ale pytam o to dlatego i będę pytał też – może wyprzedzająco – pozostałych państwa ministrów, bo chcemy państwa z tej prezydencji na koniec bardzo solidnie rozliczyć i chcemy wiedzieć, co państwo chcieliście zrobić, co państwo proponowaliście od siebie, nie tylko w zakresie bieżącego zarządzania aktami prawnymi przedkładanymi przez Komisję Europejską, ale również współinicjowanymi przez państwa po to, żebyśmy mogli dla dobra naszego kraju i tego, żebyśmy aktywnie tę prezydencję sprawowali, dokonali takiego rozliczenia na koniec. Dziękuję więc panu za uszczegółowienie i proszę pana o aktywną pracę w obszarze pana kompetencji. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MS Arkadiusz Myrcha:

Dziękujemy. Przyjmujemy zobowiązanie i z każdego dnia prezydencji będziemy się skrupulatnie rozliczać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za tę deklarację. Teraz przechodzimy do pani minister Katarzyny Kacperczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie zdrowia. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kacperczyk:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić priorytety i działania zaproponowane przez MZ na okres naszej prezydencji. Jak państwo wiecie, problematyka ochrony zdrowia jest dość specyficzna, ponieważ zgodnie z zapisami traktatowymi jest to wyłączna kompetencja państw członkowskich UE, stąd mniej jest inicjatyw legislacyjnych, nie ma rozporządzeń, dyrektyw w wielu obszarach, ale warto też podkreślić, że w ostatnich latach, szczególnie w kontekście pandemii Covid-19, pojawia się na forum UE coraz więcej inicjatyw z zakresu ochrony zdrowia, które mobilizują państwa członkowskie do wymiany doświadczeń, współpracy i podejmowania wspólnych projektów, wspólnych inicjatyw. Ta problematyka z naszych obserwacji staje się coraz ważniejsza, dlatego też w polskiej prezydencji została uznana jako jeden z siedmiu filarów bezpieczeństwa, więc mottem przewodnim naszej prezydencji będzie bezpieczeństwo zdrowotne, a przede wszystkim bezpieczeństwo pacjenta. Też nie bez kozery o tym mówię, bo słyszeliśmy tu głosy, że często mówimy o zbiurokratyzowaniu, o nadmiernej koncentracji na aktach legislacyjnych. W czasie naszej prezydencji, w obszarze zdrowia chcemy też postawić pacjenta w centrum wszelkich dyskusji i debat na forum europejskim. To też będzie odzwierciedlone we wszystkich priorytetach, które będziemy realizować. Dodam jeszcze krótko, że prezydencję traktujemy trochę szerzej, ponieważ nasze prace rozpoczęliśmy już od stycznia. Jak państwo doskonale wiecie, mamy bardzo szczególny moment, w którym obejmujemy polską prezydencję, mamy nowy Parlament Europejski, nową Komisję Europejską, i też naszą pracę w zakresie priorytetów rozpoczęliśmy z instytucjami europejskimi, z organizacjami od stycznia. Staraliśmy się również wykorzystać tę okazję, żeby te priorytety, te rzeczy,

które są dla nas ważne, wprowadzić nie tylko na półroczną agendę polskiej prezydencji, ale żeby zakorzenić je również w czteroletniej agendzie Komisji Europejskiej i innych instytucji, tak żeby po zakończeniu polskiej prezydencji one również na trwałe były zakorzenione w unijnej debacie i w unijnych politykach.

Przechodząc do priorytetów, zdefiniowaliśmy trzy główne priorytety. Pierwszym z nich jest profilaktyka i promocja zdrowia. Nie jest to co do zasady temat nowy, bo on pojawiał się i pojawia w różnych kontekstach na forum i na agendzie UE. W ramach UE państwa członkowskie realizują inicjatywę unii na rzecz zdrowia i tam ta problematyka profilaktyki często jest podnoszona. Jest również podnoszona w kontekście europejskiego planu walki z rakiem, który jest realizowany od kilku lat i też w kontekście ostatnich dyskusji i konkluzji Rady UE w sprawie zapobiegania i zwalczania chorób układu krążenia. Ale chcemy się skoncentrować – i to jest ten nowy element, który zamierzamy wprowadzić do dyskusji państw członkowskich – na kwestii skuteczności programów profilaktycznych, ponieważ dostrzegamy dużą fragmentaryczność podejmowanych inicjatyw i działań. Dlatego wszelkie nasze spotkania zaplanowane w czasie prezydencji będą służyć wypracowaniu takich katalogów dobrych praktyk i czynników, wskaźników, które pozwolą ocenić skuteczność programów profilaktycznych, nie tylko samych programów profilaktycznych w takim tradycyjnym rozumieniu edukacyjnych i informacyjnych, ale również analizy całego szeregu instrumentów, które mają polityki publiczne w tym obszarze. Tak jak wspomniałam, planujemy przyjęcie takiego katalogu zasad i dobrych doświadczeń po konsultacjach z państwami członkowskimi UE.

Drugim obszarem, który planujemy realizować i promować w czasie naszej prezydencji, jest zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży. Tu pragniemy się skoncentrować na zdrowiu psychicznym dzieci i młodzieży w kontekście nowych technologii cyfrowych i mediów społecznościowych. Muszę powiedzieć, że temat ten przekonsultowaliśmy ze wszystkimi państwami członkowskimi i rzeczywiście wzbudził on dużo zainteresowania i wszystkie państwa uznały go jako temat ważny i konieczny do wprowadzenia na agendę unijną. Dodam w kontekście wcześniejszych przygotowań, że na ten temat rozmawiamy również z Komisją Europejską i z instytucjami europejskimi od dłuższego czasu. Efektem tych rozmów jest wprowadzenie tej problematyki nie tylko do agendy nowego komisarza do spraw zdrowia i Dyrekcji Generalnej Zdrowie, ale również jest to jeden z priorytetów przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Dzięki temu trochę mamy gwarancję, że ten temat po naszej prezydencji nie umrze i inicjatywy, które planujemy rozpocząć podczas naszej prezydencji, będą kontynuowane nie tylko przez Danię i Cypr, ale także przez instytucje europejskie i dalsze prezydencje.

W ramach tego priorytetu, w ramach Rady EPSCO, czyli ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów, będziemy przyjmować konkluzje. Sformułujemy zalecenia dla państw członkowskich, ale też dla Komisji Europejskiej w tym obszarze.

Planujemy również przygotować pierwszy raport i z państwami członkowskimi, i z Komisją Europejską, ze środowiskami naukowymi, ze Światową Organizacją Zdrowia na temat zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży w kontekście nowych technologii i mediów społecznościowych. Ten raport wraz z pierwszymi rekomendacjami planujemy ogłosić podczas dużej konferencji poświęconej tej tematyce, którą planujemy 7 kwietnia w Krakowie.

Trzecim elementem, który zamierzamy podjąć w czasie naszej prezydencji, to jest agenda cyfrowa. Tutaj w części jest to kontynuacja, bo jak państwo pamiętacie, w czasie prezydencji belgijskiej przyjęte były konkluzje, ale też dokumenty legislacyjne dotyczące europejskiej przestrzeni danych zdrowotnych. Te akty legislacyjne są na stole. Nasza prezydencja przypada na bardzo ważny moment, ponieważ to jest ten moment, kiedy cała architektura legislacyjna, regulacyjna będzie się kształtować. Chcemy to wykorzystać. Zaplanowaliśmy bardzo dużo spotkań i konsultacji, tak żebyśmy mogli też wpływać nie tylko na kształt instytucji, które będą powstawać w Polsce, ale również na kształt instytucji, które będą powstawać w UE.

Ponadto oczywiście będziemy się też koncentrować na tych usługach transgranicznych i przepływie danych informacji w kontekście usług transgranicznych. Tutaj też jest

dobra okazja, żeby pokazać nasze doświadczenia, które w wielu państwach tak zaawansowane nie są. Również kwestie cyberbezpieczeństwa. Skoncentrujemy się na cyberbezpieczeństwie wyrobów medycznych, ale to też wpisuje się w szerszą inicjatywę, o której rozmawiamy i rozmawialiśmy przez ostatnie miesiące z Komisją Europejską, dotyczącą cyberbezpieczeństwa szpitali.

Dodam jeszcze na koniec dwa posiedzenia Rady – Rada ds. Zatrudnienia, o której wspominałam, czyli EPSCO, Zdrowie odbędzie się 13 czerwca, z kolei nieformalne spotkanie ministrów zdrowia odbędzie się 24 i 25 marca w Warszawie. Jeszcze jedna krótka informacja – naszą prezydencję rozpoczynamy 16 stycznia dużą konferencją na Stadionie Narodowym dotyczącą profilaktyki, przyszłości zdrowia, bezpieczeństwa zdrowotnego. Istotnym wydarzeniem, które planujemy zorganizować 8 kwietnia w Krakowie, będzie konferencja poświęcona bezpieczeństwu zdrowotnemu, którą planujemy zorganizować z Ministerstwem Obrony Narodowej, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwem Klimatu i Środowiska, Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwem Edukacji. To będzie ta okazja, żeby rzeczywiście omówić wszystkie aspekty bezpieczeństwa zdrowotnego i potraktować ten temat w sposób kompleksowy.

Bardzo serdecznie dziękuję. Jeżeli mają państwo jakieś pytania, to jestem do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Zaznaczę tylko, że my jako Komisja do Spraw Unii Europejskiej, jako parlament, potraktowaliśmy tematy zdrowotne bardzo poważnie i to będzie jedna z konferencji parlamentarnych w gronie unijnych parlamentów, w związku z tym od razu kierujemy zaproszenie do ministerstwa w tej sprawie. Czy są jakieś pytania do pani minister? Bardzo proszę, pan przewodniczący Szykowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Ja tylko jedno pytanie, bo w materiale państwo przedstawicie cztery priorytety. Pani chyba pominęła cyfrową transformację opieki zdrowotnej, jeśli się nie pomyliłem. Mówiła pani o promocji zdrowia, profilaktyki chorób psychicznych i rewizji legislacji farmaceutycznej. Czy tu się coś zmieniło w odniesieniu do tego spisanego materiału, czy ten priorytet jest gdzieś schowany?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pani minister?

Podsekretarz stanu w MZ Katarzyna Kacperczyk:

Nie, panie pośle, przepraszam bardzo. Rzeczywiście, bo trochę już długo mówiłam, nie pominęłam cyfryzacji, tylko pominęłam rewizję pakietu farmaceutycznego, o czym też często mówiliśmy na tej Komisji, ale krótko jeszcze powiem, bo to jest istotny element. Jak państwo wiecie, mamy na stole pakiet farmaceutyczny, który będziemy negocjować, będziemy kontynuować negocjacje tego pakietu. Liczyliśmy, że prezydencja węgierska wypracuje podejście ogólne w tym obszarze. Niestety nie udało, bo kwestie sporne wciąż są nierozstrzygnięte. Planujemy więc na naszą prezydencję, żeby taki kompromis wypracować i mamy nadzieję wypracować mandat Rady UE i podejście ogólne.

Dodam jeszcze jeden element nowy, który chcemy w kontekście pakietu farmaceutycznego wprowadzić w czasie naszej prezydencji, bo jak państwo wiecie – i wielokrotnie rozmawialiśmy na tej Komisji o tych kwestiach – pakiet farmaceutyczny traktowany i omawiany był w sposób oderwany. My chcemy go wprowadzić w szerszy kontekst bezpieczeństwa lekowego i bezpieczeństwa pacjenta, dostępu faktycznego i dostępu ekonomicznego pacjentów do leków. Z tego też powodu po naszych rozmowach przez ostatnie miesiące udało nam się wprowadzić do agendy komisarza na pierwsze sto dni przedstawienie tak zwanego aktu o lekach krytycznych. Rzeczywiście prace już się teraz rozpoczęły, więc mam nadzieję, że założenia tego aktu, które będą dotyczyć całościowych kwestii bezpieczeństwa lekowego, zostaną również przedstawione i zaakceptowane podczas naszej prezydencji. To jest dość istotne, bo, jak państwo wiecie, mamy za zadanie wypracować takie stanowisko, które będzie kompromisem państw członkowskich między sektorem innowacyjnym, konkurencyjnością a sektorem generycznym, czyli, mówiąc krótko, między dostępem pacjentów do nowych i innowacyjnych terapii, ale również

dostępem pacjentów do leków podstawowych. Bo jak wiemy, na wielu mniejszych rynkach od Polski ten dostęp nie jest taki oczywisty. W czasie naszej prezydencji będziemy również reprezentować te mniejsze rynki, chcemy pokazać, że naszym celem nie jest konkurencyjność czy innowacyjność sama w sobie w kontekście rozmów, debaty i działań na temat bezpieczeństwa lekowego, bo na końcu naszym celem jest pacjent. Tutaj chcielibyśmy w czasie naszej prezydencji trochę przywrócić ten porządek. Czyli jak mówimy o pakiecie farmaceutycznym, to nie mówimy o jakiejś wymagowanej konkurencyjności i innowacyjności. Mówimy o pacjencie. Dlatego myślę, że potraktowanie tej problematyki całościowo, czyli uwzględnienia wsparcia mocy produkcyjnych w Europie, wypracowania mechanizmów solidarnościowych w przypadku niedoborów czy braków leków, myślę, że to też jest duży nowy element w ogóle w dyskusji na temat farmaceutyczny w Europie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Nie widzę więcej pytań. Bardzo dziękuję, do pani minister już pytań nie będzie, tak że dziękuję ministerstwu. Przechodzimy do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pan minister Władysław Teofil Bartoszewski. Panie ministrze, nie dostaliśmy od ministerstwa informacji na piśmie, chciałam zaznaczyć. To jest jedyne ministerstwo, które nie przysłało nam informacji na piśmie. Oczywiście wiemy, co się będzie działo, z ogólnego programu, ale tylko chciałam zaznaczyć, że będziemy pilnować takich spraw.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Władysław Teofil Bartoszewski:

Przepraszam w imieniu ministerstwa, pani przewodnicząca. Z całą pewnością doślemy do państwa jak najszybciej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest rzeczą oczywistą, biorąc w tej chwili sytuację geopolityczną, że absolutnym priorytetem prezydencji polskiej w pierwszej połowie 2025 r., jeśli chodzi oczywiście o politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, będzie kompleksowe zajęcie się kwestiami związanymi z agresją Rosji na Ukrainę. Ukraina to będzie z całą pewnością w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa temat numer jeden przez najbliższe sześć miesięcy, dlatego że sytuacja militarna na Ukrainie może się drastycznie w ciągu tego okresu zmienić, jak również sytuacja polityczna w kontekście nowej prezydentury w Stanach Zjednoczonych. To ewidentnie będzie temat numer jeden. Nawet jeśli będziemy rozmawiać na inne tematy, to to będzie koncentrowało uwagę wszystkich państw członkowskich UE. To jest przykry, smutny, ale realny fakt. W związku z tym nasza prezydencja z całą pewnością będzie się koncentrowała na politycznym, militarnym, ekonomicznym wsparciu dla Ukrainy, organizowaniu wszelkiego rodzaju pomocy w ramach Unii i poza Unią, utrzymaniu obecnej polityki wobec Rosji i Białorusi oraz wzmacnianiu szeroko pojętego bezpieczeństwa i odporności UE. Będziemy kontynuować polityczne wsparcie dla Ukrainy. W tym poświęcimy szczególną uwagę kwestii integracji Ukrainy z UE, powiązaniu procesu akcesji Ukrainy do UE ze spodziewaną odbudową po zakończeniu konfliktu i stabilizacji całego obszaru wschodniego. Będziemy również promować wsparcie w ramach Instrumentu Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Będziemy kontynuować działania podczas naszej prezydencji do intensyfikacji zabiegów na rzecz zapewnienia uczestnictwa Polski w międzynarodowych działaniach koordynujących odbudowę Ukrainy. Będziemy oczywiście dalej rozwijać politykę sankcyjną UE. Planujemy już w tej chwili pracować nad 16. pakietem sankcji. Już w 15. pakiecie sankcji są bardzo kluczowe punkty, które dotyczą początków eliminacji floty cieni. Bo walka z flotą cieni jest jednym ze szczególnych sposobów zapobiegania dofinansowywaniu Rosji poprzez ograniczenie z nadzieją na eliminację eksportu ropy naftowej, która jest prowadzona. Mogę tylko dodać, że w tej chwili, o ile dobrze pamiętam, tam jest 50 czy 55 statków na liście 15. pakietu sankcji, ale tych statków jest kilkaset, a niektóre oceny dochodzą do tysiąca. Ale udało się po raz pierwszy ten pakiet przedyskutować i uzgodnić z naszymi partnerami. To na pewno będzie kontynuowane, jak również walka

z obchodzeniem sankcji, która jest robiona przez państwa trzecie, ale również niektóre firmy w ramach państw członkowskich UE. To jest jeden z naszych planów implementacji dodatkowych sankcji.

Kolejnym naszym zadaniem w ramach prezydencji jest – cały czas to planujemy – przyjęcie rozwiązania pozwalającego na wykorzystanie zamrożonych obecnie aktywów państwowych Rosji poprzez ich konfiskatę. Jest to również jeden z naszych celów, jeśli chodzi o politykę bezpieczeństwa. Będziemy również podejmować działania dotyczące poniesienia przez Rosję konsekwencji prawnej za agresję na Ukrainę. To będzie kontynuowane.

Jeśli chodzi o politykę wschodnią, to jednym z naszych celów jest kontynuacja polityki, że nie będzie powrotu do biznesu – *business as usual* – bo jest to podstawa na przyszłość. Oczywiście będziemy kontynuować walkę z rosyjską dezinformacją. Będziemy się również starali zapobiegać wybieraniu przedstawicieli Rosji i Białorusi do organów i agend organizacji międzynarodowych. Będziemy w ramach agendy UE, Rady ds. Zagranicznych, czyli FAC, dążyć do utrzymania priorytetu kwestii wschodnich na posiedzeniach FAC w czasie sześciu miesięcy prezydencji.

Jeśli chodzi o kwestię bezpieczeństwa, oczywiście będziemy zabiegać o wzmacnianie odporności UE, łącznie z działaniami na rzecz stabilizacji unijnego sąsiedztwa oraz wzmacniania partnerstwa euroatlantyckiego. Musimy zwiększyć efektywność współpracy obronnej Europejczyków bez konieczności wprowadzania radykalnej modyfikacji do obecnej formuły obronnej państw członkowskich. Będzie nam zależało na utrzymaniu wsparcia wojskowego UE dla Ukrainy, czyli tak zwanego Europejskiego Instrumentu na Rzecz Pokoju EPF, i w ramach misji wojskowej EUMAM i cywilnej EUAM. Będziemy również chcieli doprowadzić do osiągnięcia pełnej zdolności operacyjnej zreformowanych sił szybkiego reagowania, tak zwane *Rapid Deployment Capacity*. Będziemy działać na rzecz stosowania zachęt i realizacji na poziomie UE, wspólnych inwestycji budujących potencjał obronny Europejczyków, w tym wielostronnych projektów wzmacniających systemy obrony powietrznej, które wojna na Ukrainie pokazuje, jak są istotne, jak również wzmacniania i tworzenia mechanizmu wczesnego ostrzegania na rozmaite zagrożenia.

Chcielibyśmy osiągnąć większe postępy niż dotychczas we wdrażaniu unijnych narzędzi na rzecz wzmacniania odporności, przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym oraz atakom cybernetycznym i dezinformacji, a także programów przeciwdziałania obcej ingerencji i manipulacji w środowisku informacyjnym – mieliśmy ostatnio przykład w Rumunii, do jakich skutków to może doprowadzić – oraz programów wsparcia mobilności i logistyki, zwłaszcza logistyki wojskowej, w tym rozwój zdolności wypełniających cele partnerstwa strategicznego państw UE i NATO, to znaczy mobilności wojsk czy wzmacniania odporności infrastruktury krytycznej.

Wspominał o tym pokrótce pan przewodniczący Szyrkowski vel Sęk, rozszerzenie UE na najbliższe sąsiedztwo jest jednym z absolutnych priorytetów naszych prezydencji, żeby dynamika rozszerzenia była utrzymana albo wręcz wzrosła zarówno w kierunku wschodnim, jak i południowym. Absolutnym celem prezydencji polskiej jest otwarcie pierwszego klastra negocjacyjnego z Ukrainą i Mołdawią, to znaczy, tak zwanych *fundamentals*. Będziemy kontynuować negocjacje z państwami Bałkanów zachodnich, aby nie powstała tam próżnia, którą wypełnią wrogie nam państwa, powiedzmy sobie szczerze.

Chcemy podjąć starania o zamknięcie poszczególnych rozdziałów negocjacyjnych z Czarnogórą i osiągnięcie postępu w negocjacjach z Albanią i Macedonią Północną. Będziemy kontynuować prace z Serbią, zachęcając ją do proeuropejskiego kursu i do normalizacji stosunków z Kosowem. Będziemy również popierać intensyfikację relacji UE z Turcją.

Oczywiście bardzo istotnym celem, który będziemy wdrażać od samego początku prezydencji, jest pogłębianie relacji transatlantyckich i dialogu UE ze Stanami Zjednoczonymi na tematy globalne, koordynacja działań, jeśli chodzi o działania wobec Rosji i Ukrainy, prowadzenie dialogu dotyczącego spraw dalekowschodnich, to znaczy Chin i Indopacyfiku, i budowanie odporności UE w ramach współpracy na rzecz globalnej infrastruktury inwestycji G7 poprzez strategię *Global Gateway*. Inicjatywa w stosunkach UE–Stany Zjednoczone jest w gestii Wysokiego Przedstawiciela. Z całą pewnością będziemy dążyć do tego, żeby Wysoki Przedstawiciel, czyli pani Kaja Kallas, zaprosiła

na posiedzenie Rady FAC następnego sekretarza stanu USA, żeby mógł on tutaj przyjechać, mamy nadzieję, na nieformalne spotkanie FAC w lutym przyszłego roku.

Będziemy również rozmawiać oczywiście ze Stanami Zjednoczonymi na temat Indopacyfiku czy Azji i Pacyfiku, uświadamiając naszym sojusznikom interkonektywność między obszarem Europy Wschodniej a obszarem wokół Morza Południowochińskiego, bo jest to jeden z podstawowych celów wielu państw UE i jest to obszar szczególnego zainteresowania polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Będziemy się starać kształtować warunki do zbliżenia UE do Zjednoczonego Królestwa, które jest wyjątkowo ważne zwłaszcza w kontekście polityki bezpieczeństwa. Mamy ze Zjednoczonym Królestwem bardzo dobre bilateralne stosunki, zainicjowane zresztą przez poprzedni rząd, i jest to kontynuowane, ale chcemy również działać w ramach zbliżenia UE do Zjednoczonego Królestwa, bo odgrywa ono znaczącą rolę w polityce zagranicznej, a zwłaszcza w polityce bezpieczeństwa w naszym regionie.

W ramach polityki związanej również z Indopacyfikiem będziemy kontynuować zaangażowanie na rzecz promowania prymatu prawa międzynarodowego multilateralizmu i poszanowania praw człowieka. Będzie to dotyczyło również współpracy UE z Radą Europy.

W obszarze współpracy rozwojowej będziemy chcieli koncentrować się na priorytetowej kwestii budowania odporności państw i społeczności na pojawiające się kryzysy, co jest nawiązaniem do dyskusji przeprowadzanych przez prezydencję hiszpańską i belgijską, a obecnie węgierską, żeby wspierać państwa znajdujące się w sytuacji niestabilności, w języku brukselskim – *fragility context*. Będziemy oczywiście wspierać, jeżeli chodzi o sprawy międzynarodowe, przewodniczącego Rady Europejskiej, Wysoką Przedstawicielkę UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa i działać w ścisłej koordynacji z Komisją.

W ramach spotkań ministerialnych planujemy w Warszawie organizację spotkania ministrów w formule Gymnich oraz nieformalną Radę FAC, a także 30 nieformalnych spotkań niższego szczebla na poziomie dyrektorskim i eksperckim. To tak w największym skrócie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za to wprowadzenie. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk w pierwszej kolejności, pan poseł Jabłoński, pan poseł Zawisław.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej i panu ministrowi za tę informację. Oczywiście też żałuję, że państwo nie przedstawiliście informacji pisemnej, aczkolwiek z czymś tam mogliśmy się zapoznać dzięki temu, że państwo przedstawiliście nam informację pisemną przy okazji spotkania z posłami odwiedzającymi Warszawę. Przysłaliście w związku z tym wkład, jak wygląda przygotowanie MSZ do naszego przewodnictwa w UE, więc tą, nieco specyficzną, pośrednią drogą jakiś materiał pisemny do nas trafił. W tym materiale pisemnym, poza tym, co pan minister mówił, z częścią tematyki trudno dyskutować, jest oczywiste i cieszę się z tego, że państwo będziecie się koncentrować na wzmocnianiu bezpieczeństwa i odporności UE, stabilizacji unijnego sąsiedztwa, ale że też wskazujecie na to, co jest w ogólnym programie prezydencji raczej marginalizowane, że pogłębianie relacji transatlantyckich będzie przedmiotem aktywnego działania ze strony Polski. To dobrze, że w państwa informacjach to wybrzmiewa. Natomiast to wszystko niestety jest przykryte jednym zdaniem z tej informacji, panie ministrze, które jest takim zdaniem horyzontalnym z mojego punktu widzenia. To znaczy, że państwo piszecie, że ta prezydencja w Radzie UE będzie w znacznej mierze *Brussels based*, że ona będzie oparta na Brukseli. Czyli że to jest kolejne potwierdzenie tej tezy, że to będzie prezydencja Komisji Europejskiej, a nie Polski. To będzie prezydencja, w której Polacy wydelegowani do Stałego Przedstawicielstwa w Brukseli, Polacy pracujący w Sekretariacie Generalnym Rady, pracujący – też ich jest trochę – w Komisji Europejskiej, dostaną szeroki mandat do decydowania, co jest w prezydencji ważne, który akt prawny ma być na górze kupki, który ma być w szufladzie. To oni będą mieli mandat do podejmowania tych decyzji, a nie będzie to pochodna planu ustalonego w Warszawie i realizowanego tylko tam narzędziami

na miejscu. Do tego, jak państwo chcecie te ambitne cele, które próbujecie tu zarysować, zrealizować, nie mając do dyspozycji żadnego faktycznego narzędzia w postaci spotkania wysokiej rangi w Polsce? Nie ma zaplanowanego szczytu UE–Stany Zjednoczone, mimo że takie założenia pierwotnie były, że warto o to powalczyć. Będzie ten szczyt, zrealizuje go prezydencja duńska. To jest w naszym interesie, żeby prezydencja duńska zorganizowała szczyt Stany Zjednoczone–UE? Myślę, że zdecydowanie lepiej by było, jestem o tym przekonany, gdyby to była nasza prezydencja, która się tymi kwestiami zajmuje. Szczyt UE–Ukraina – proponowaliśmy to i proponujemy cały czas. Państwo nie chce o to zabiegać. Trójmorze. Nie usłyszałem ani jednego słowa o formacie Trójmorza. W przyszłym roku ma się odbyć 10. jubileuszowy szczyt Trójmorza, panie ministrze. Państwo zupełnie nie zamierzacie tego zauważyć z perspektywy prezydenckiej, że taki format istnieje, że taki szczyt będzie zorganizowany? Może z *Brussels based*, z Brukseli tego nie widać, ale z Warszawy chyba widać, że ten format jest ważny i powinien zostać wpisany w program polskiej prezydencji.

Są również inne elementy dotyczące braku faktycznych narzędzi wykorzystania właśnie tego, że spotkania wysokiej rangi mogłyby być zorganizowane w Polsce. Jak rozumiem, wynika z tego wszystkiego, że jedyne spotkanie wysokiej rangi organizowane w Polsce, bo takiego z udziałem liderów w ogóle nie będzie, to będzie spotkanie Komisji Europejskiej. To potwierdza tezę, że to jest prezydencja Komisji Europejskiej. Kolegium komisarzy w Gdańsku. To będzie perła w koronie naszej prezydencji. Uważam, że to jest błędne podejście do planowania tej prezydencji. MSZ, czy chce, czy nie chce, w tym błędnym planowaniu niestety też ma swój udział, panie ministrze. Tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Pan poseł Jabłoński.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, przyłączam się w stu procentach do stanowiska pana ministra Szynkowskiego. Niestety, jest to program niezwykle mało ambitny, jeśli chodzi o politykę międzynarodową. Widać brak aktywności, brak jakiegokolwiek działania. Pytaliśmy o to już chyba na trzech czy czterech poprzednich Komisjach, co robi rząd, żeby doprowadzić do szczytu Stany Zjednoczone–UE, niech on nawet będzie w Brukseli, ale żeby był właśnie w tym pierwszym półroczu. Nic rząd w tej sprawie nie zrobił, nie będzie tego szczytu. Dzisiaj słyszymy, że będziemy podejmować działania, żeby być może był zaproszony nowy sekretarz stanu. Oby chociaż to się wam udało, choć prawdę mówiąc, nie jest to żadne wielkie osiągnięcie, bo sekretarze stanu USA regularnie, zwykle z frekwencją co pół roku, czasami dwa, trzy razy na dwa lata, są gośćmi Rady ds. Zagranicznych. Nie jest to nic spektakularnego. Można było dużo więcej zrobić. Wielka szkoda, że to się nie udało.

Ale chciałbym pana zapytać, panie ministrze, o kwestię, którą sam pan poruszył, a która jest niezwykle istotna i ja w przeszłości pytałem o nią w kilku interpelacjach. Sankcje. Kolejne pakiety sankcyjne są przyjmowane. Trzy dni temu znowu słyszymy, że będzie przyjęty 15. pakiet skupiony już naprawdę tym razem na omijaniu sankcji. Po raz chyba piąty jest pakiet skupiony na omijaniu sankcji. Tylko że te sposoby, które są tam wskazane, są kompletnie niewystarczające. A dlaczego tak jest? Wiemy doskonale, dlaczego tak jest. Dlatego że jest w UE państwo, które z mechanizmu obchodzenia sankcji uczyniło sobie źródło bardzo wysokich dochodów poprzez zwiększanie handlu z państwami trzecimi, zwłaszcza w Azji Środkowej, ale nie tylko. Niemcy, Republika Federalna Niemiec, niemieckie firmy kompensują sobie utracone dochody z handlu z Rosją. To się dzieje konsekwentnie, począwszy od początku rosyjskiej inwazji. Punktowe działania są podejmowane, ale ten duży mechanizm, który ma być wymierzony właśnie w firmy, które przez kraje trzecie handlują, obchodzą sankcje i podtrzymują przy życiu maszynę wojenną, cały czas nie jest wprowadzony. To niemieckie media ujawniły, że już nawet Węgry wycofały to weto latem tego roku. Niemcy są ostatnim państwem, które weto utrzymuje, które blokuje wprowadzenie rzeczywistych mechanizmów na obejście sankcji, a polska dyplomacja w tej sprawie nic nie robi. A wiem to znów od pana, panie ministrze, bo w odpowiedzi

na moją interpelację zostało wskazane, że prowadzone są różnego rodzaju rozmowy, spotkania, ale tak naprawdę to wcale nie jest prawda, że Niemcy blokują. Otóż, jest to prawda. Przyznają to sami Niemcy. Przyznają to również niemieckie media. Stąd pytanie, czy w ramach polskiej prezydencji zostaną podjęte przez rząd jakiekolwiek konkretne działania, żeby doprowadzić do rzeczywistego objęcia sankcjami firm i podmiotów z Niemiec i z innych krajów UE, które te sankcje łamią. Ale nie takie, jakie mamy w 15. pakiecie, tylko realne konkretne działania. Bo gdyby rzeczywiście to było szczelne, to Rosja byłaby dziś w dużo gorszej sytuacji, nie groziłoby nam, że Rosja wygra wojnę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Pan poseł Zawisław.

Poseł Sławomir Zawisław (PiS):

Panie ministrze, to nic osobistego, z całym szacunkiem dla pana, chciałbym powiedzieć, że po wysłuchaniu pana wystąpienia aż mi się oczy otworzyły, bo jesteśmy taką potęgą w dyplomacji, z tak ambitnymi celami, teoretycznymi tylko, że tylko patrzeć, czy nam się to uda, ku zadowoleniu oczywiście Komisji Europejskiej, bo to, wydaje mi się, są takie cele, które na pewno nie są celami narodowymi, polskimi. W UE mamy cały czas dowody. Kolega poseł przedstawił jeden temat dotyczący handlu jednego państwa. Ja byłem, pamiętam, w Brukseli, w zasadzie oficjalnie mnie poinformowano podczas spotkań w Brukseli, że niektóre kraje legalnie sprowadzają stal z Rosji, bo groziłby im upadek przemysłu, i mają na to zezwolenie UE. W związku z tym państwa realizują swoje cele. Nie przeciwko oczywiście temu tworowi, który mnie bardzo niepokoi tym, że zmierza w kontekście pełnych planów, żeby stać się jednym państwem w UE, a nie związkiem państw narodowych. Natomiast w pana wypowiedzi zabrakło mi jednego. Wiem, że na sali jest obecny pan minister rolnictwa i rozwoju wsi, ale tutaj, także na naszej Komisji Rolnictwa, przy obecności dużej ilości rolników był podnoszony temat, który interesuje także rolników UE, czyli kwestie rolnictwa, atakowanego w taki czy inny sposób, szczególnie rolnictwa polskiego, jeżeli chodzi o kwestie podaży produktów rolnych z Ukrainy, ale teraz jest też kwestia dyskusji na temat umowy z Mercosurem. Rozmawialiśmy też o tym na ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa. Wręcz powiem, że przeraża mnie sytuacja taka, że na tych komisjach – czy do Spraw Unii Europejskiej, czy Rolnictwa – były jednoznaczne wypowiedzi rolników, była deklaracja ponad podziałami politycznymi, że ten temat jest bardzo istotny i bardzo ważny dla państwa polskiego, ale także dla rolnictwa europejskiego. Natomiast na czas dyskusji nad tą umową z krajami Ameryki Południowej nie usłyszałem dzisiaj od pana ministra nic konkretnego, a są puszczane takie informacje, że jakoby minister rolnictwa stara się w tej kwestii być aktywny. Nie widzimy efektów tej aktywności poprzez gromadzenie krajów w mocy blokującej tę umowę. Aczkolwiek pani przewodnicząca von der Leyen już pewne dokumenty podpisała, nie pytając innych. Natomiast w tym okresie wypadłoby, żeby rząd polski zajął postawę w kwestiach rolniczych, z tego tytułu, że rolnictwo polskie jest jednym z silniejszych w krajach UE. Natomiast pana wypowiedź, tak jak powiedziałem, z całym szacunkiem dla pana osoby, pokazuje, że rząd polski nie ma zamiaru tematami rolniczymi się zająć i nie ma zamiaru wystąpić w tych sprawach w sposób stanowczy, tylko puszcza oko na zasadzie medialnych informacji na Twitterze, na Facebooku, że na rządowych spotkaniach w KPRM twardo jesteśmy na nie przeciwko tej umowie i przeciwko tej polityce, ale nie chodzi o telewizję, nie chodzi – mi przynajmniej – o to, żeby politycy dalej chcieli skutecznie oszukiwać opinię publiczną. Bardziej by mi zależało na tym, żeby pan minister nam tutaj udowodnił, że rząd przejął się tą sytuacją dla dobra naszego kraju, dla dobra rolnictwa europejskiego, także polskiego, i że w kwestiach rolnych element prezydencji dotyczący rolnictwa polskiego i naszej aktywności w dyskusjach nad tą umową z krajami Ameryki Południowej, ale w każdym innym temacie dotyczącym rolnictwa, będzie bardzo istotny i ważny.

Kończąc, powiem tak: myślę, że każdy z nas się zgodzi, że w obecnej sytuacji pewnych niepokojów na świecie zajmowanie się konfliktami zbrojnymi pod kątem dbałości o interes narodowy – aczkolwiek już wielu Polaków zastanawia się, na ile to jest interes narodowy – jest ważne. Natomiast nie można też pomijać naszej strategicznej dziedziny

gospodarki, jaką jest rolnictwo, które zapewnia bezpieczeństwo żywnościowe. Jeżeli zniszczymy rolnictwo i uzależnimy nasz duży naród od ewentualnych dostaw z zewnątrz, to nie sędzę, żebyśmy byli silnym krajem, żebyśmy mogli budować swoją pozycję w UE. Dlatego mam pytanie do pana ministra, jakie są w rządzie kontakty z MRiRW i jaki jest ich efekt? Czyli, czy w czasie prezydencji Polski w UE kwestie rolnictwa będą priorytetem – bo według mnie powinny być – prowadzonej polityki dla dobra rolnictwa UE i dla dobra rolnictwa polskiego? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk twardo utrzymuje, mając pełną wiedzę na ten temat, jako były minister, zajmujący się również UE, że szczyty UE nie są inicjowane przez prezydencję, tylko przez Komisję Europejską. Mijając się z prawdą, twierdzi, że prezydencja duńska będzie organizowała szczyt UE–NATO. Otóż, jest to nieprawda, panie przewodniczący, bo to będzie organizowała Komisja Europejska, a nie prezydencja. Prezydencja do tego nic nie ma. Akurat Komisja zdecydowała, że wyjątkowo ten szczyt może się odbyć w Danii, bo wszystkie pozostałe szczyty odbywały się albo w Brukseli, albo w Waszyngtonie, a nie w państwach, które miały prezydencję. Żadna inna prezydencja nie zrobiła szczytu i my też tego nie zrobimy, bo nie możemy. Bo to nie jest w gestii prezydencji, tylko w gestii Komisji Europejskiej, o czym pan doskonale wie.

Co do sugestii, że my będziemy realizować bieżącą politykę Komisji Europejskiej, to zwracam uwagę, że podstawowym zadaniem prezydencji polskiej jest zrobić wszystko, żeby wspierać politycznie, wojskowo, czyli militarnie, i ekonomicznie Ukrainę, bo to jest nasza racja stanu. I to była nasza racja stanu za waszych rządów, i to się nie zmieniło, dlatego że jeżeli Ukraina padnie, to będziemy już zupełnie państwem frontowym. Musimy zrobić wszystko w naszej prezydencji, żeby zmobilizować pozostałe 26 państw członkowskich UE, które niekoniecznie podzielają nasze obawy co do zmiany sytuacji. Bo pan poseł doskonale wie, jak wyglądają rozmowy w rozmaitych państwach na ten temat, jakie rozmaite dziwne plany i sugestie się pojawiają w przeciekach medialnych. Jest to dla nas, dla naszego państwa, podstawowa rzecz, jak pan doskonale wie, bo sam to realizował w poprzedniej kadencji. W związku z tym nie odwracajcie się od kontynuacji polityki, którą sami z naszym poparciem prowadziliście. Bo to nie jest kwestia Komisji Europejskiej, to jest kwestia racji stanu naszego państwa. I nasza prezydencja będzie się na tym mocno koncentrować, nie tylko ze strony politycznej, ale również militarnej. To jest kwestia, o którą będziemy zabiegać, bo jeśli nie zwiększymy produkcji broni i amunicji w państwach UE, to UE bardzo szybko pójdzie w bardzo złym kierunku. Mamy na to sześć miesięcy. To nie jest dużo, ale będziemy robić, co się da, w tym względzie. Będziemy oczywiście wykorzystywać do tego nasze stałe przedstawicielstwo i będziemy pracować bardzo blisko z panią Wysoką Przedstawiciel, która jako osoba pochodząca z państwa skolonizowanego przez Związek Sowiecki, ma doskonałą orientację w tym temacie.

Co do organizacji innych spotkań w ramach prezydencji, to z całym szacunkiem, panie przewodniczący, to nie MSZ organizuje spotkania, tylko Kancelaria Premiera, więc te pytania należy kierować do KPRM, a nie do MSZ, bo my tego nie robimy.

Jeśli chodzi o szczyt Trójmorza, nie mam informacji z Kancelarii Prezydenta, że ten szczyt będzie robiony w Polsce. Węgry tak samo chciały go robić. Była mowa o tym, że oni też chcą to robić. Natomiast z całą pewnością, jeżeli będzie szczyt prezydencki, a może i parlamentarny, bo to są dwa różne poziomy, w Polsce, to z całą pewnością wzmocni to naszą prezydencję, ponieważ popieramy oczywiście inicjatywę Trójmorza.

Co do sankcji, panie pośle Jabłoński, żadne sankcje nie są idealne, bo rozmaite reżimy były sankcjonowane w ostatnich 30 czy 40 latach i zawsze jest sposób na obejście tych sankcji. Pan zakłada, że jesteśmy w stanie w tym szczególnym przypadku odrzucić głosowanie, które musi być jednomyślne. Bo tak się składa, że 27 państw musi się z tym zgodzić. W związku z tym mamy teraz sytuację, że Węgry nam blokują 6,5 mld euro, z czego do Polski ma przyjsć 600, i też jedno państwo nam blokuje, a nie pięć, czy dziesięć,

czy dwadzieścia sześć. W związku z tym jest to sytuacja *real politic*, z którą musimy się liczyć. My staramy się te sankcje wprowadzać i ten 15. pakiet jest dużo lepszy niż pozostałe, moim zdaniem. Ale to jest kwestia długotrwała.

Co do polityki rolnictwa, panie pośle, to powiem tylko tyle: i pan premier Donald Tusk, i pan minister rolnictwa Czesław Siekierski jednoznacznie opowiedzieli się przeciwko umowie z Mercosurem. Co do rolnictwa, to z całym szacunkiem, panie pośle, jest wiceminister rolnictwa i on się będzie na ten temat wypowiadał, a nie MSZ. Ja nie mogę twierdzić, że jestem kompetentny w tym sektorze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Szykowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Panie ministrze, nie wiem, po co tyle nerwów, bo ja bardzo spokojnie i rzeczowo, mam wrażenie, apeluję do państwa, żebyście państwo byli po pierwsze bardziej ambitni, a po drugie, bardziej skuteczni. W zasadzie po tej wypowiedzi pana ministra mógłbym jeszcze dołożyć jeden punkt do tego apelu – żebyście państwo lepiej rozeznawali zasady funkcjonujące w instytucjach europejskich. Bo to nie Komisja Europejska odpowiada za organizację szczytów, tylko odpowiada za to przewodniczący Rady Europejskiej, formalnie zgodnie z traktatami. Natomiast przewodniczący Rady Europejskiej nie działa autonomicznie sam, nie podejmuje decyzji indywidualnie, tylko i wyłącznie z własnego przekonania i na własną odpowiedzialność, ale podejmuje tę decyzję najczęściej w konsultacji z partnerami, z innymi państwami członkowskimi, Komisją Europejską, o tym, żeby zaplanować w jakiejś perspektywie poszczególne wydarzenia. Gdyby Polska podjęła takie staranie, pokazując argumenty, których mamy bez liku na to, żeby zorganizować szczyt UE–Stany Zjednoczone, wskazując na to, jaki kontakt ma przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych z prezydentem Polski, wskazując na to, jak ważny jest to element w kontekście budowania bezpieczeństwa na wschodniej flance i obecności amerykańskich żołnierzy w Polsce, wskazując na to, jak istotne jest, żeby tuż po objęciu prezydentury przez Donalda Trumpa, w krótkim czasie, nie odkładając do drugiego półrocza, ten szczyt odbył się właśnie podczas polskiej prezydentury. Nawet jeżeli państwu by się nie udało zorganizować tego spotkania w Warszawie, można by je było zorganizować w Brukseli podczas polskiej prezydentury. Mówił o tym pan minister Jabłoński. Ale państwo zaczęliście się w ogóle odżegnywać od tego, żeby zabiegać o organizację tego spotkania.

Na początku nie mogłem tego zrozumieć, dlaczego państwo tak postępujecie, ale później zaczęło do mnie docierać, że państwo tak postępujecie dlatego, że nie chcecie, żeby jakkolwiek rolę w prezydencji odegrał prezydent Rzeczypospolitej Andrzej Duda. Bo to on, gdyby taki szczyt został zorganizowany w Warszawie, byłby gospodarzem zgodnie z ustawą kooperacyjną takiego szczytu. A państwo tego nie chcecie. I z tego samego powodu nie chcecie i nie piszecie nigdzie w materiałach ani nie planujecie, żeby włączyć 10. szczyt Trójmorza do naszej prezydencji. W ogóle Trójmorze jest zmarginalizowane jako format. Nie chcecie bowiem, żeby prezydent RP, który jest naturalnym gospodarzem takiego wydarzenia, odgrywał jakkolwiek rolę w prezydencji. Państwa małość, państwa, powiedziałbym, niezdolność do przełamywania jakichkolwiek partyjnych animozji i schematów kładzie się cieniem na przygotowaniach prezydenckich. Państwo jesteście w tym niesłuchanie małostkowi, kładąc na ołtarzu animozji wewnętrznych w Polsce interes Polski w trakcie polskiej prezydencji. To jest rzeczywiście mój bardzo poważny zarzut do państwa, że państwo tego nie potraficie przeskoczyć, wykorzystując szansę, która mogłaby się nadarzyć, panie ministrze.

Państwo chcecie zrobić wszystko, żeby zrealizować cele, które założyła sobie Komisja Europejska. Ona jest mile widziana w Polsce, może zorganizować kolegium komisarzy, bo to ma być prezydencja dostosowana w pierwszej kolejności do oczekiwań Komisji Europejskiej, natomiast jeśli chodzi o spotkanie nieformalne Rady Europejskiej, które przecież jest praktyką wszystkich państw członkowskich, państwo w ogóle nie chcecie go podjąć. Państwo odpuściliście walkowerem. Węgry, panie ministrze, zwracam się do pana ministra Bartoszewskiego, które tak oskarżaliście, że na czas prezydencji zahamują jakikolwiek postęp w różnych obszarach. Pan minister Sikorski nawet sugerował swego czasu,

na początku węgierskiej prezydencji, że być może trzeba będzie pomyśleć o tym, żeby odebrać Węgrom część prezydencji i że Polska mogłaby mieć wydłużoną prezydencję kosztem węgierskiej, bo węgierska nic nie robi, nie dokona żadnego progressu, będzie bojkotowana. Państwo na początku uczestniczyliście w tych groteskowych bojkotach, ministrowie nie jeździli tam na niektóre Rady nieformalne do Budapesztu, tylko wysyłano wiceministrów. Czym to się skończyło? Skończyło się to wielkim śmiechem i kompromitacją, kiedy Wiktor Orban zwołał na nieformalne spotkanie Rady Europejskiej wszystkich liderów doskonałą frekwencją i jeszcze dołożył do tego spotkanie Europejskiej Wspólnoty Politycznej. Duży szczyt międzynarodowy, gdzie wszyscy przyjechali. I mógł się tylko uśmiechać, że wszyscy liderzy do niego grzecznie przyjeżdżają, przypominając sobie, jak w czerwcu grożono mu odebraniem prezydencji. Myślę, że wobec Donalda Tuska też się uśmiechał, a Peter Szijjarto wobec Radosława Sikorskiego również. Ale to nie jest dla nas żadna satysfakcja. Dlaczego, skoro Węgrzy potrafią zorganizować nieformalne spotkanie Rady Europejskiej i dołożyć do tego spotkanie Europejskiej Wspólnoty Politycznej, to my od odpuszczamy walkowerem i robimy spotkanie w Belgii? To jest poziom naszych ambicji, panie ministrze? wyciągnijcie sobie państwo z tego wnioski. Ostatni nieliczni posłowie Platformy, którzy tu jeszcze pozostali na sali, ponieważ większość posłów Platformy...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie pośle, proszę już kończyć.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Kończę. Większość posłów Platformy nie jest zainteresowana omawianiem przygotowań prezydenckich, a ci, którzy wydawali się zainteresowani, są głęboko poirytowani, że tak długo o tym rozmawiamy. Będę więc zmierzał do końca, żeby nie irytować posłów Platformy tym, że opozycja w tej sprawie konstruktywnie podchodzi do tych przygotowań i wskazuje, co rząd powinien zrobić, a czego do tej pory zrobić nie potrafił.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie przewodniczący, wyznaję zasadę, że rzeczywiście opozycja jest od patrzenia władzy na ręce, ale posłów Prawa i Sprawiedliwości też za wielu na sali nie ma. Zwracam na to uwagę. Niech to będzie zaprotokołowane. Ale słyszałam tę uwagę i wołałabym nie robić wniosku o kworum, bo pewnie musielibyśmy przerwać Komisję. Nieformalny wniosek o zwołanie tej Komisji był ze strony opozycji, ja na niego przystałam, ale zainteresowanie strony opozycyjnej jest, powiedziałbym delikatnie, umiarkowane. Jeszcze pan poseł Jabłoński, tylko bardzo proszę, bo musimy skończyć do 15.30.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

Oczywiście. Pani przewodnicząca, do 15.30 to myślę, że nie mamy szans, żeby wszyscy ministrowie się wypowiedzieli. W takim razie będziemy mieli kontynuację...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Ale zostało jeszcze dwóch ministrów, więc gdyby zamiast referatów z państwa strony mogły być pytania, to byłoby dużo łatwiej.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

... tego posiedzenia. Do protokołu, myślę, że warto stwierdzić, że 100% pytań na tym posiedzeniu zadają posłowie opozycji. Zero procent zadają posłowie koalicji. To w kontekście zainteresowania. A co do...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

My czytamy dokumenty i oglądamy wystąpienia ministrów.

Posel Paweł Jabłoński (PiS):

My też czytamy dokumenty i na ich podstawie zadajemy pytania. Bo dokumenty są tak przygotowane, a w przypadku MSZ w ogóle żaden dokument nie został przygotowany, że niestety te pytania muszą paść. Panie ministrze, to że pan wspomniał o wecie węgierskim, to jest rzeczywiście bardzo istotne, bo doskonale pokazuje, jaką politykę prowadzicie. Dlatego że jeżeli Węgry stawiają weto wbrew naszym interesom, to oczywiście, że należy Węgry za to krytykować, wywierać na nich presję. I wy to rzeczywiście

robicie w kontekście Węgier, robicie to czasami w kontekście Słowacji. Takie coś się zdarzyło, pamiętam, premierowi Tuszkowi, że też publicznie wytykał palcem premiera Słowacji w jednej sprawie. Powiem tak: różnie bywa ze skutecznością, ale ja nie jestem tak co do zasady przeciwny temu, żeby tego typu presję polityczną wywierać. Tylko że, panie ministrze, czytam interpelację, którą dostałem od pana w odpowiedzi na pytanie o blokowanie tych sankcji przez Niemcy. Pan mówi – nie jest idealnie. No nie jest idealnie właśnie dlatego, że Niemcy blokują. A w pańskiej odpowiedzi z 2 października mam tego typu zdanie: Żadne państwo członkowskie, także Niemcy, nie zablokowało wprowadzenia w 14. pakiecie licznych przepisów wprowadzających mechanizmy przeciwdziałające omijaniu sankcji. Panie ministrze, kanclerz Scholz ośmieszył to stanowisko, mówiąc dosłownie w tym samym czasie, kiedy te odpowiedź dostałem – była różnica dosłownie kilku dni – że Niemcy będą zwiększały handel z Kazachstanem, z Kirgistanem i z innymi państwami, za pośrednictwem których omijane są sankcje, o czym wszyscy doskonale wiedzą. Możecie zamykać oczy, ale tak to wygląda.

Więc, szanowny panie ministrze, jeżeli politykę wytykania palcem i wywierania presji prowadzicie tylko wobec państw, z którymi politycznie się nie zgadzacie, a wobec państw, które rzeczywiście mają najsilniejszą pozycję w UE i realnie mogą wpływać na jej politykę, siedzicie cicho, uszy po sobie położyliście, to proszę się nie dziwić, że pakiety sankcyjne są nieidealne, bo nie robicie kompletnie nic, żeby to zmienić. Jedna rzecz.

A druga – sprostowanie pańskiej wypowiedzi co do szczytu Trójmorza. Od roku wiadomo, że szczyt jest w Polsce. Co więcej, na naszej Komisji Spraw Zagranicznych sam pan o tym mówił, że pan wie, że ten szczyt jest w Polsce. Proszę więc nie opowiadać, że być może Węgrzy jeszcze zorganizują. Wiecie, że szczyt Trójmorza w tym roku jest w Polsce. Nie tylko nie robicie nic, żeby to połączyć w jakimś sensie współpracy politycznej także z programem polskiej prezydencji, ale wręcz sabotujecie działania prezydenta Dudy właśnie przez tę małostkowość, o której mówił minister Szynkowski.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie ministrze, bardzo proszę o podsumowanie.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Panie przewodniczący, ja całkiem spokojnie chcę panu odpowiedzieć, że co do skuteczności naszych działań, to zobaczymy, jak skończymy naszą prezydencję, ale pan cały czas, nie wiem, czy celowo, czy też nie, pokazuje, jakoby pan nie znał zasad funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego że to nie MSZ decyduje o szczycie UE–Stany Zjednoczone, nie MSZ decyduje o szczycie inicjatywy Trójmorza i nie MSZ ma wpływ na szczyty Rady Europejskiej. Zupełnie inny adresat pana uwag powinien się tutaj znajdować, wydaje mi się.

Co do pana posła Jabłońskiego, panie pośle, kanclerz Scholz nie powiedział, że handluje towarami podwójnego użycia z Rosją. Tak nie powiedział. Proszę mi znaleźć takowy cytat, ale gwarantuję...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Powiedział, że handluje z Kazachstanem i z Kirgistanem, a wszyscy doskonale wiedzą, dlaczego trzykrotnie i czterokrotnie wzrósł ten handel. Dlatego że tamtędy idzie to do Rosji.

Sekretarz stanu w MSZ Władysław Teofil Bartoszewski:

Idzie również przez inne państwa do Rosji, niestety. Dlatego staramy się wprowadzać te pakiety sankcji i zamykać te dziury, które powstają. To powstaje w każdej polityce sankcyjnej, niezależnie od tego, jakiego kraju dotyczy, bo niestety ludzie na tym bardzo dobrze zarabiają. Bo Rosjanie płacą znacząco więcej pieniędzy za to, czego nie mogą legalnie dostać. I oczywiście będziemy nad tym dalej pracować.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie ministrze. przypominam o wniosku, proszę, żeby ministerstwo wysłało nam na piśmie informację o programie prezydencji w ramach ministerstwa.

Pomyliłam się, zostało jeszcze trzech ministrów, nie dwóch. Bardzo więc proszę o zwięzłe wypowiedzi, bo i tak później jest możliwość zadawania pytań, a pozostałe ministerstwa

wysłały materiały na piśmie. Pan minister Michał Jaros, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Michał Jaros:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, reprezentowany przeze mnie resort odpowiada za prace dwóch formacji Rady UE, to jest Rady ds. Konkurencyjności w obszarze rynek wewnętrzny, przemysł oraz przestrzeń kosmiczna, a także Rady ds. Zagranicznych w części handel. Prace Rady UE ds. Konkurencyjności skupiają się na działaniach służących zapewnieniu długoterminowej konkurencyjności, która jednocześnie stanowi filar bezpieczeństwa gospodarczego UE. W tym kontekście niezbędne jest wzmocnienie europejskiej bazy gospodarczej, zapewnienie odporności europejskiej gospodarki na ryzyka związane z przerywaniem łańcuchów dostaw, a także równych warunków działania w ramach UE oraz na poziomie globalnym.

Dlatego w ramach programu prezydencji zamierzamy się skupić na następujących trzech obszarach. Po pierwsze, na naprawie fundamentów jednolitego rynku. Szczególnie ważne będą dążenia do pogłębienia jednolitego rynku usług. Chcemy wypracować ambitny wkład do strategii jednolitego rynku zapowiedzianej przez Komisję na czerwiec. Po drugie, obszarem priorytetowym będzie poprawa otoczenia regulacyjnego dla przedsiębiorców. Tutaj kluczowe jest uproszczenie regulacji unijnych, zwłaszcza tam, gdzie przyjęte zasady okazują się niespójne, stanowią nadmierne obciążenie biurokratyczne lub są po prostu zbędne. Po trzecie, przedmiotem dyskusji na forum Rady ds. Konkurencyjności będzie przyszłość unijnej polityki przemysłowej. Wśród istotnych wątków z naszej perspektywy będzie zwiększenie konkurencyjności tradycyjnie silnych gałęzi przemysłu. Kontekstem naszych prac będzie porozumienie na rzecz czystego przemysłu *Clean Industrial Deal*. W kontekście wyzwań dla konkurencyjności europejskiej gospodarki coraz wyraźniejsze stają się powiązania między polityką przemysłową i polityką handlową, dlatego też w lutym planujemy zorganizować po raz pierwszy wspólne nieformalne posiedzenie Rady ds. Konkurencyjności w części rynek wewnętrzny i przemysł oraz Rady ds. Zagranicznych w formacie handel.

Flagowymi konferencjami polskiej prezydencji w obszarze rynku wewnętrznego i przemysłu będą w lutym: forum jednolitego rynku w Krakowie, podczas którego będzie omawiana wspólnie z Komisją Europejską przyszła strategia jednolitego rynku oraz organizowane w czerwcu wspólnie z Komisją dni przemysłu w Rzeszowie.

W odniesieniu Rady ds. Konkurencyjności w obszarze przestrzeń kosmiczna polska prezydencja będzie gotowa do rozpoczęcia prac nad projektem prawa kosmicznego UE, którego publikacja jest planowana na pierwszą połowę 2025 r. Ponadto planujemy przeprowadzenie dyskusji na temat polityki kosmicznej w kontekście bezpieczeństwa UE i zarządzania kryzysowego, koncentrując się na wykorzystaniu danych satelitarnych oraz synergii technologii kosmicznych z innymi gałęziami przemysłu.

Odnosząc się do prac Rady ds. Zagranicznych w formacie handel, działania przypadające na okres polskiej prezydencji w obszarze polityki handlowej UE będą skoncentrowane na wzmacnianiu bezpieczeństwa gospodarczego i konkurencyjności UE poprzez ambitną agendę zewnętrzną.

Polska prezydencja będzie kontynuować dyskusję na temat inicjatywy związanej z Europejską Strategią Bezpieczeństwa Gospodarczego, kierując się potrzebą zrównoważonego podejścia do poszczególnych elementów tej strategii. W kontekście handlu oznacza to równowagę pomiędzy utrzymaniem otwartości gospodarki UE a ochroną przed zidentyfikowanymi źródłami ryzyka dla konkurencyjności Europy. Należy podkreślić, że polska prezydencja przypada w szczególnym okresie. Naznaczony on będzie niepewnością związaną z początkiem nowego cyklu instytucjonalnego w UE oraz nową administracją w Białym Domu. W tym kontekście dużym wyzwaniem dla polskiej prezydencji może być realizacja przedwyborczych obietnic Donalda Trumpa, zgodnie z którymi proponuje on obłożyć towary z UE stawką celną w wysokości 10%. Niezależnie od tego polska prezydencja będzie wspierać zwiększenie odporności relacji transatlantyckich oraz będzie dążyć do zapobiegania powstaniu możliwych napięć handlowych w obliczu

przedłużających się negocjacji, tak zwanego globalnego porozumienia w sprawie zrównoważonej stali i aluminium.

Celem polskiej prezydencji będzie również doprowadzenie do skutecznego przeglądu udzielonych koncesji liberalizacyjnych w dostępie do rynków na podstawie odpowiednio art. 29 oraz art. 147 umów stowarzyszeniowych UE z Ukrainą i Mołdawią.

Na koniec chciałbym wspomnieć o projekcie rozporządzenia na rzecz europejskiego przemysłu obronnego oraz ramy środków w celu zapewnienia terminowej dostępności i dostaw produktów związanych z obronnością. Prace nad projektem toczą się w ramach Rady UE ds. Zagranicznych w formacie obrona.

Celem polskiej prezydencji będzie kontynuacja prac w Radzie. Jeżeli bieżąca prezydencja węgierska wypracuje podejście ogólne Rady, będziemy dążyć do przeprowadzenia trilogów. Postanowienia tego projektu będą miały wpływ na przyszły kształt europejskiego przemysłu i będą dotyczyły nie tylko ścisłego wymiaru produkcji obronnej, ale również technologii podwójnego zastosowania oraz bezpieczeństwa surowców, materiałów i półproduktów, a także środków wytwarzania. Dziękuję serdecznie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy są jakieś pytania? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do Ministerstwa Finansów. Pan minister Paweł Karbownik.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Karbownik:

Dziękuję serdecznie. Ze względu na niedużą ilość czasu przedstawię w skrócie główne priorytety. Po pierwsze, w Radzie Ecofin chcemy się oczywiście skupić na kwestiach dotyczących konkurencyjności, bo jak wiemy, stan gospodarki europejskiej pozostawia wiele do życzenia. W tym kontekście w pierwszej kolejności odbywa się duża dyskusja dotycząca deregulacji i zdjęcia być może z agendy pewnych aktów legislacyjnych, które będą stanowiły przeszkodę w prowadzeniu działalności gospodarczej. W styczniu planujemy na Ecofinie taką dyskusję, ponieważ jest dosyć duże oczekiwanie rynku, w kontekście też raportu Draghi, że te deregulacje w końcu nastąpią na serio, a nie tak jak przez lata były tylko dyskutowane. Draghi zwraca uwagę na to, że mamy trzy razy więcej regulacji w UE niż w Stanach. W kontekście odbudowy konkurencyjności oczywiście kluczowa dyskusja będzie dotyczyła budowy unii rynków kapitałowych, czyli, mówiąc wprost, pozyskania prywatnego kapitału do finansowania transformacji energetycznej i transformacji cyfrowej, ale także do finansowania zbrojeń, ponieważ, jak wszyscy wiemy, środki publiczne są dosyć ograniczone i płytki rynek kapitałowy w Europie jest pewną przeszkodą dla rozwoju gospodarczego, ale także właśnie dla sfinansowania naszych potrzeb, które pan prezes Draghi określa na 5% PKB rocznie. W tym kontekście konkurencyjności mamy też w planach dalsze prace nad reformą kodeksu celnego UE, co pomoże też lepiej monitorować produkty przychodzące do nas także z Chin. Wiemy, że to jest dosyć duży temat dla naszych przedsiębiorców, i nie tylko dla naszych.

Ostatni punkt, a prawdę mówiąc najważniejszy, to jest kwestia cen energii. Przedstawiam go jako ostatni, dlatego że on nie jest bezpośrednią kompetencją ministrów finansów, ale w naszej ocenie kwestie cen energii i kosztów energii w Europie stanowią największe wyzwanie gospodarcze i największy hamulec dla rozwoju gospodarki europejskiej. Z tego też względu zamówiliśmy w Międzynarodowym Funduszu Walutowym zestawienie, które będzie przedstawiane ministrom finansów w styczniu. Chcemy odbyć poważną dyskusję na temat makroekonomicznych skutków tych cen energii i potencjalnych rozwiązań, które mogłyby nas doprowadzić do budowy rynku energetycznego w Europie, co z kolei pozwoliłoby naszym firmom lepiej konkurować w globalnej gospodarce.

Drugi priorytet to jest kwestia finansowania obronności. Jak państwo wiecie, Polska wydając w przyszłym roku 4,7% PKB jest liderem, ale oczekujemy, że ta solidarność europejska będzie dużo większa. Z tego też względu od wielu miesięcy prowadzimy rozmowy z naszymi partnerami na temat sposobów wspólnego finansowania zbrojeń i kwestii bezpieczeństwa w Europie. W pewnym sensie mamy już jakieś minimalne sukcesy, a mianowicie 6 mld euro z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, które zostały przeznaczone na *Dual Use* i między innymi będą też finansowały polskie przedsiębiorstwa i polski sektor zbrojeniowy. Ale, zdając sobie sprawę ze skali wyzwań, oczywiście uważam, że jest

to zdecydowanie niewystarczająco, i ta dyskusja dotycząca finansowania wysiłku obronnego będzie kontynuowana na nieformalnym Ecofinie w kwietniu w Warszawie.

Żeby rozmawiać o finansowaniu zbrojeń, to oczywiście potrzebujemy w pierwszej kolejności mieć określoną skalę tych potrzeb. Jesteśmy tu w kontakcie z panem komisarzem Kubiliusem, który przygotowuje taki raport, jak państwo zapewne wiecie, w przeciągu stu dni, dotyczący potrzeb zbrojeniowych i tych systemów, które powinny zostać w Europie postawione, żebyśmy wszyscy mogli czuć się bezpieczni.

W kontekście tego finansowania obronności należy też zwrócić uwagę, że jest to również przyczynek do rozwoju technologicznego i innowacyjności. Jeśli będziemy dużo inwestowali w Europie, tak jak Amerykanie to robią, to na pewno będziemy też mieli większą szansę na innowacyjność i na wzrost gospodarczy. Przykład Elona Muska, który czerpał środki z funduszy zbrojeniowych amerykańskiego rządu, najlepiej na to wskazuje.

Trzecia kwestia to jest wsparcie dla Ukrainy. Tutaj nie będę się może rozwodził, natomiast na każdym spotkaniu Ecofinu planujemy rozmowę na temat stabilnego wsparcia dla Ukrainy. W styczniu pan minister Marczenko będzie gościem Ecofinu. Na 2025 r. mamy zapewnione środki finansowe dla Ukrainy, tak że na ten moment sytuacja, przynajmniej sytuacja finansowa oczywiście, wydaje się zabezpieczona, aczkolwiek musimy tu być bardzo wyczuleni. Chciałbym tu też powiedzieć, że w kontekście dyskusji o Ukrainie będzie także rozmowa o 16. pakiecie sankcji. Była tu już wcześniej rozmowa, to może nie będę się do tego odnosił, ale rzeczywiście kwestie obchodzenia sankcji będą jednym z przedmiotów rozmowy, a także poszerzenie floty tankowców, które de facto zapewniają dochód do budżetu rosyjskiego. Może na tym poprzestanę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Czy są jakieś pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Jedno krótkie pytanie, bo informacja, którą przedstawił pan minister, jest dłuższa w wersji pisemnej. Rozumiem tu bardziej kompaktowo na żywo. Natomiast, panie ministrze, nie ma tu poza kwestiami dochodowymi po 2027 r. odniesienia do wieloletnich ram finansowych po 2027 r. Wiem, że z planów Komisji Europejskiej wynika, że to będzie przedmiotem duńskiej i kolejnych prezydencji raczej, natomiast wydaje mi się, że byłoby wysoce niestosowne, byłoby błędem, gdybyśmy w trakcie naszej prezydencji, posiadając komisarza zajmującego się sprawami budżetowymi, nie spróbowali wyciągnąć tej dyskusji wcześniej na temat wieloletnich ram finansowych. W związku z tym moje pytanie brzmi, czy państwo, wykorzystując także fakt obecności Piotra Serafina w Komisji Europejskiej, będziecie się starali, żeby ta wstępna dyskusja dotycząca wieloletnich ram finansowych, która jest przecież ważna dla nas jako Polski, odbywała się już za polskiej prezydencji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Ja tylko zaznaczę, że tylko w ramach parlamentarnego wymiaru będziemy na temat polityki spójności po 2027 r. dyskutować. Czy ja tam widziałam, że ktoś podnosił rękę? Nie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

To ja może oddam pewnie za chwilę głos pani minister Sobkowiak-Czarneckiej, bo przypomnę panu ministrowi, że WRF się w KPRM obsługuje. Ale pan minister to doskonale wie. Zaraz się odniosę do tego pytania, tylko formalnie chciałem zwrócić uwagę, bo to KPRM obsługuje.

Natomiast absolutnie ma pan rację. Ta dyskusja dotycząca środków w kolejnym budżecie, to jest fundamentalna dyskusja, dlatego że ona dotyczy tak naprawdę tego, że nie mamy odpowiednich środków na funkcjonowanie podstawowych polityk UE. To co teraz się odbywa, czyli kwestia dotycząca spłaty ARF i funduszy na KPO i dyskusja, że połowa tej spłaty ma zostać pokryta z budżetu unijnego 1-procentowego, który i tak już jest za mały, de facto oznacza zmniejszanie tego 1-procentowego budżetu. Czyli to jest bardzo poważna sytuacja. Z drugiej strony mamy właśnie raport Draghiego i wyzwanie 5% PKB inwestycji, które stoi przed nami. Tak że będziemy o tym rozmawiać na Ecofinie właśnie

w takim kontekście, że potrzebne są gigantyczne inwestycje. Wydaje nam się, że dyskusja o sytuacji gospodarczej i o tych gigantycznych potrzebach inwestycyjnych, przekraczających 1-procentowy poziom budżetu unijnego, powinna ułatwić dyskusję w drugiej połowie roku, kiedy pan komisarz Serafin, z którym oczywiście jesteśmy w bezpośrednim stałym kontakcie, będzie prezentował propozycje Komisji Europejskiej. Będzie mu wtedy łatwiej, bo będzie się mógł odnieść do jakiejś rzeczywistości ekonomicznej, która zostanie wypracowana podczas polskiej prezydencji. Ponieważ, jak zauważyłem, budżet unijny jest w ogóle niedostosowany do realiów. Ale oddaję głos pani minister.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pani minister.

Podsekretarz stanu w KPRM Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Bardzo dziękuję. Jeżeli chodzi o kompetencje dotyczące rozmów o nowym unijnym budżecie, to są one w zakresie naszych kompetencji. Dotyczą Rady ds. Ogólnych. Tak jak mówiłam w swoim wprowadzającym wystąpieniu, już w połowie lutego planujemy konferencję, na której państwa członkowskie mają przedstawić swoje wstępne oczekiwania dotyczące nowych ram finansowych, i to będzie też przedmiotem nieformalnego spotkania Rady ds. Ogólnych, które odbędzie się w Warszawie. Absolutnie zgadzam się tutaj z panem ministrem Karbownikiem. Ponieważ nowy unijny budżet będzie, jak państwo wiedzą, ogromnym wyzwaniem, i ze względu na obronność, i ze względu na zachowanie bezpieczeństwa i polityki spójności, i WPR, to poszczególne resorty odpowiedzialne za dane kwestie jak najbardziej przygotowują nasze oczekiwania i propozycje, i o tym też rozmawiają na swoich Radach nieformalnych. Natomiast to połączenie wszystkiego w całość odbywa się u nas. To co już dzisiaj wiemy na pewno, to to, że Komisja Europejska projekt budżetu nowej siedmioletki przedstawi na początku prezydencji duńskiej, co oznacza, że podczas naszej prezydencji dokładnie jest moment na dyskusję i przedstawianie naszych oczekiwań. Ale pewnie o polityce rolnej zaraz powie pan minister Nowak. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej pytań. Dziękuję też panu ministrowi. Przechodzimy do ostatniego ministerstwa. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Adama Nowaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Adam Nowak:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni panie i panowie posłowie, szanowni państwo, do polskiej prezydencji w Radzie UE, która się rozpocznie już za niespełna dwa tygodnie, przygotowaliśmy się intensywnie od wielu miesięcy, zarówno w Warszawie, jak i w Brukseli, jak również przy okazji innych działań i wydarzeń, które podejmowaliśmy już od pierwszych dni rządu obecnego kierownictwa resortu. Przygotowaliśmy priorytety i sześciomiesięczny program w zakresie rolnictwa, przeprowadziliśmy szereg rozmów i spotkań na poziomie ministrów i ekspertów. Warto dodać, że przy okazji Rady AGRIFISH minister Czesław Siekierski lub inni przedstawiciele kierownictwa uczestniczący w posiedzeniach Rady odbyli spotkanie z niemal wszystkimi ministrami rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa z innych krajów UE. Spotkaliśmy się zarówno z panem komisarzem Christophem Hansenem – to na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, jako spotkanie na zapleczu tego posiedzenia Rady, z udziałem przedstawicieli kierownictwa DG Agri oraz ministrów rolnictwa, gdzie już tak konkretnie podsumowaliśmy te działania i te plany, które za chwilę panu przedstawię. W tym zakresie również w kraju odbyliśmy spotkanie w ramach trio z ministrem duńskim Jacobem Jensenem oraz cypryjską minister rolnictwa Marią Panayiotou.

Chcemy przede wszystkim, aby nasza prezydencja w obszarze rolnictwa, zresztą podobnie jak, odniosłem wrażenie, pozostałe obszary, była stanowcza, merytoryczna i skuteczna, aby zapewnić sprawny przebieg unijnego procesu legislacyjnego i mieć istotny wpływ na tworzenie nowych polityk, czyli pełnić rolę *honest broker*a. Priorytetem horyzontalnym w zakresie rolnictwa będzie bezpieczeństwo żywnościowe, które wpisuje się w ten fundamentalny priorytet polskiej prezydencji, jakim jest bezpieczeństwo. To bezpieczeństwo odnosi się zarówno do rolników, do wszystkich ogniw łańcucha dostaw

żywności, ale również do konsumentów, mówiąc o tych standardach jakościowych. Warto wskazać, że ta bezpieczna, wysokiej jakości i dostępna żywność to dobro publiczne.

Głównymi priorytetami w ramach pracy Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa będą: poprawa konkurencyjności rolnictwa i sektora rolno-spożywczego, zwiększenie odporności na kryzysy, stabilizacja dochodów rolniczych oraz wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu dostaw. W ramach sześciu spotkań ministrów rolnictwa w Radzie ds. Rolnictwa i Rybołówstwa planujemy prowadzenie tej dyskusji. W ostatnich tygodniach właśnie to dodatkowe szóste posiedzenie styczniowe zostało dodatkowo wskazane jako to, które jeszcze w styczniu pozwoli nam zwrócić uwagę na główne cele i zadania, które stoją przed nami. I tak, na tej pierwszej styczniowej Radzie w styczniu planujemy jedną z dwóch debat na temat spraw rolnych związanych z handlem, również w odniesieniu do tych głosów, które państwo posłowie przekazywali w kontekście chociażby umów handlowych z krajami Mercosur, ale też bardzo ważnych dla pozostałych relacji handlowych z krajami trzecimi, w tym z Ukrainą. Będziemy dążyć do tego, aby polityka handlowa UE uwzględniała zarówno defensywne, jak i ofensywne interesy europejskiego rolnictwa. Uważamy, że należy wspierać konkurencyjność produkcji rolnej wszystkich krajów UE w stosunku do produkcji rolnej z krajów trzecich, ale również równe warunki konkurencji z tymi artykułami rolnymi, czyli dążenie do obowiązywania takich samych standardów i wymogów produkcji rolnej jak w UE w przypadku produktów, które właśnie na europejski rynek wpływają.

Przechodząc do pozostałych bardzo ważnych tematów, priorytetów polskiej prezydencji, chciałbym dodać, że poza sześcioma oficjalnymi posiedzeniami ministrów ds. rolnictwa i rybołówstwa, będzie też nieformalne spotkanie ministrów planowane w połowie czerwca w Warszawie wraz z wizytą studyjną i częścią prezentującą polskie rolnictwo na terenie województwa mazowieckiego. Odnosząc się do szczegółów, przede wszystkim planujemy prowadzić prace nad zapowiedzianą wizją dla rolnictwa i żywności. Polska planuje przeprowadzić dwie debaty podczas rady AGRIFISH na ten temat w marcu i w maju oraz podsumowanie tych debat w formie dokumentu z rekomendacjami dla Komisji Europejskiej.

Chcemy – i te debaty po to będziemy prowadzili – aby wyniki dyskusji i też ta formuła prowadzenia dyskusji, wskazywane na agendę tematy wpłynęły na kształt wspólnej polityki rolnej po roku 2027, tak aby ta polityka stabilizowała dochody rolników, służyła utrzymaniu konkurencyjności i zwiększała odporność europejskiego rolnictwa. To co bardzo ważne poza obszarem rolnictwa, na co będziemy zwracali uwagę, to również kwestia rozwoju obszarów wiejskich, chociażby w ramach mechanizmu *Rural Proofing*, czyli badania wpływu polityki europejskiej na rozwój obszarów wiejskich, ale także skupienie się na tych elementach wizji, które są kluczowe dla wspólnej polityki rolnej i innych polityk UE. Ważnym elementem, na który będziemy zwracali uwagę, jest również uproszczenie wspólnej polityki rolnej, odpowiednie finansowanie tej polityki i uwzględnienie przyszłego rozszerzenia UE.

Ponadto w ramach prezydencji podejmiemy wysiłki w kierunku dalszej racjonalizacji, bo warto dodać, że zarówno minister Czesław Siekierski, przy wsparciu pana premiera Donalda Tuska oraz ówczesnego stałego przedstawiciela Piotra Serafina, z sukcesem podejmowali działania w celu racjonalizacji Europejskiego Zielonego Ładu, i w ramach naszej prezydencji chcemy podjąć kolejny krok w tym zakresie, tak aby rozwiązania te były akceptowalne dla rolników i aby ta dyskusja toczyła się w ramach formalnych spotkań, a nie protestów, które w ostatnim roku miały miejsce. W tym celu przeprowadzimy debatę na temat uproszczenia zielonej architektury, która odbędzie się w kwietniu, oraz przygotujemy podsumowanie tej debaty w formie dokumentu.

Wspomniałem o zasadzie *Rural Proofing* i o rozwoju obszarów wiejskich. W tym celu będziemy prowadzili debatę w lutym, aby pozyskać rekomendację dla Komisji też do działań w ramach nowych wieloletnich ram finansowych, ale także – co ważne z punktu widzenia rozwoju obszarów wiejskich – planujemy w maju, w dniach 8–10 maja – Europejski Kongres Odnowy Wsi i Rozwoju Obszarów Wiejskich, na którym kwestie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich oraz uwzględnienie wszystkich funkcji wsi, zarówno tych rolniczych, jak i nierolniczych, będziemy podejmowali, tak aby włączyć w zagadnienia rozwoju obszarów wiejskich szerokie grono interesariuszy w kraju. Dziękuję bardzo

zespołowi pani minister Sobkowiak, pana ministra Szłapki, za wsparcie w tym obszarze, bo chcielibyśmy, żeby to wydarzenie majowe było takim wydarzeniem, które będzie włączało szerzej nie tylko urzędników, przedstawicieli ministerstw i administracji, ale także lokalnych liderów i mieszkańców polskiej wsi w polską prezydencję, aby była ona powszechna, dostępna dla każdego i aby każdy z aktywnych mieszkańców, przedstawicieli organizacji na polskiej wsi mógł się czuć wysłuchany, mógł wyrazić swoje zdanie w ramach wydarzenia polskiej prezydencji. Liczę na dalszą dobrą współpracę w tym zakresie. Już dziś zachęcamy do udziału.

Przepraszam, że moje wystąpienie jest dosyć długie, ale to dopiero połowa. Jeszcze jest sporo tych punktów, które przedstawię. Postaram się je przekazać...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie ministrze, bo my otrzymaliśmy od ministerstwa – i bardzo za to dziękuję – bardzo wyczerpującą informację na piśmie. Najbardziej obszerną ze wszystkich ministerstw. Chcę bardzo to docenić i bardzo doceniamy pana pracę, ale nie ukrywam... Nie chcemy tutaj...

Podsekretarz stanu w MRiRW Adam Nowak:

To teraz syntetycznie w punktach, jeśli mogę, żeby wybrzmiały te kwestie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Jeśli można. Będę wdzięczna. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Adam Nowak:

Otrzymali państwo również w materiałach nasze plany, nasze kierunki dotyczące aspektów handlowych polityki rolnej, dotyczące wzmocnienia pozycji rolników w łańcuchu dostaw, o czym wspominałem, ale również dotyczące badań i innowacji w rolnictwie, w tym również tych zagadnień związanych z biogospodarką, czemu będzie służyła konferencja wysokiego szczebla w ramach porozumienia BIOEAST w czerwcu w Warszawie. To co myślę, też dla części z państwa ważne, będziemy prowadzili dyskusję, będziemy kontynuowali prace nad rewizją przepisów dotyczących dobrostanu zwierząt w zakresie ochrony zwierząt podczas transportu oraz projektu rozporządzenia w sprawie dobrostanu psów i kotów. Będziemy to kontynuowali poprzez zaangażowanie w trilogi w zakresie sektora ochrony roślin. To jest dyskusja na temat nowych technik genomowych i roślinnego materiału rozmnożeniowego, tak abyśmy nasze postulaty mogli przedstawić przed prezydencją duńską, bo ona mogłaby nie być tak skora do przyjęcia, oraz szeroki zakres spraw dotyczących konkurencyjności unijnej floty w zakresie rybołówstwa oraz zapewnienia trwałości i odporności europejskich lasów. Chcemy podkreślić, że polska prezydencja będzie się kierować w swoich działaniach potrzebą poprawy konkurencyjności rolnictwa i sektora rolno-spożywczego oraz zwiększenia odporności na kryzysy, co już wielokrotnie dzisiaj wspominałem, co jest ważne dla rolników, dla całego sektora rolno-spożywczego, ale również dla bezpieczeństwa żywnościowego oraz dla konsumentów. Dziękuję bardzo za uwagę. Jeśli są pytania, to chętnie się do nich odniosę i na nie odpowiem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Zgłasza się pan poseł Jabłoński. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, najważniejszą kwestią w tej chwili podnoszoną przez rolników jest umowa z Mercosur. Ta umowa była zawarta w trybie absolutnie skandalicznym. Jej treść nie była znana opinii publicznej do samego końca, nawet już po jej zawarciu Komisja Europejska miała poważny problem, żeby ją ujawnić. Teraz w końcu ta umowa została ujawniona. Są tam zapisy niestety bardzo mocno niepokojące. Zapisy, które uderzają w ogromnym stopniu w polskie rolnictwo. Bo jak czasami słyszymy taki argument, że proszę się nie przejmować, bo to tylko kontyngent, 2%, 3%, to może w krajach całego rynku tak jest, ale w pewnych obszarach ogromna część to jest produkcja polskich rolników. Z tej perspektywy cieszę się, że mamy przynajmniej w tej chwili formalnie sprzeciw ze strony Polski. Powstaje pytanie, co konkretnie robi rząd, żeby tę fatalną dla polskiego, europejskiego rolnictwa umowę zablokować. Konieczne jest oczywiście zbudowanie większości albo przynajmniej mniejszości blokującej. Wygląda to w tej

chwili tak, że, jak rozumiem, jesteśmy o krok o zbudowania tej mniejszości blokującej, a w zasadzie odbudowania tego, co zostało już stworzone w roku 2019, jeszcze za poprzedniego rządu. Wtedy państwa takie jak Francja, Belgia, Irlandia, przyłączały się do Polski, żeby wstrzymać te działania, które były niekorzystne.

Pytanie o konkrety, panie ministrze. Co w czasie polskiej prezydencji będzie się działo, jeśli chodzi o proces umowy z Mercosur? Czy planowane są już w tej chwili konkretne momenty, kiedy ta umowa miałaby stanąć na Radzie? Czy mówimy tu o akceptacji jej całości, czy tylko niektórych elementów? Bo mamy mieszany charakter. To też jest dość mocno wątpliwe z prawnego punktu widzenia. Jakie konkretne działania będą podjęte w tej sprawie i czy może pan taką deklarację złożyć, że za polskiej prezydencji ta umowa nie zostanie przez Radę zatwierdzona?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MRiRW Adam Nowak:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Według mojej wiedzy umowa pomiędzy UE a Mercosur nie została podpisana, paraflowana, natomiast według informacji, którą mamy, jej procedowanie, jej odpowiednie przetwarzanie będzie trwało około 9 miesięcy. Jeśli więc dziś z dużą dozą prawdopodobieństwa miałbym panu powiedzieć, to jestem pewny, że ona nie stanie w czasie naszej prezydencji, i to nie dlatego, czy my tego chcemy, czy nie chcemy, tylko ze względów proceduralnych. W tym zakresie, jak pan poseł, pan minister doskonale wie, to nie Rada Rolnictwa odpowiada za ten zakres polityki handlowej, więc czekamy na stosowny wniosek ze strony Komisji. Natomiast trudno mi się odnieść do naszego stanowiska. Ja dzielam argumenty wyrażone przez pana posła dotyczące wpływu i skutków umowy UE–Mercosur na polskie i europejskie rolnictwo. Trudno mi się odnieść do tego szerzej niż uchwała Rady Ministrów, niż stanowisko, które zostało w tym zakresie podjęte i które w pełni dzielimy jako MRiRW, które współprzygotowaliśmy z Ministerstwem Rozwoju i Technologii i które jest bardzo ważne. Co do mniejszości blokującej, to jesteśmy jednym z tych krajów obok Francji, które lobbują za tym, aby ta umowa, niekorzystna dla rolników w takiej formie, nie została zawarta, nie mówiąc nawet o formie, a mając na uwadze brak zdolności i konkurencyjności różnych względów polskiego i europejskiego rolnictwa. Zresztą wczoraj rozmawialiśmy o tym na Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ubolewam, że informacja na temat negatywnego stanowiska rządu w tej sprawie nie została przez Komisję głosami większości obecnych posłów przyjęta, ale przyjmujemy to z pokorą. Nie wiem, czy to oznacza zgodę dla tej umowy, czy nie. Natomiast podejmujemy rozmowy – Francja, Irlandia, Austria, dodatkowo Belgia, Holandia. Wiemy, że ten proces jest złożony. Cały czas jest dyskusja z Włochami na ten temat. Chcę powiedzieć, że środowiska rolnicze i ministrowie rolnictwa z niemal wszystkich krajów, organizacje rolnicze, w tym największa organizacja europejska zrzeszająca związki, organizacje rolnicze, COPA COGECA, jednoznacznie podziela naszą opinię, podziela nasze stanowisko. Podjmujemy więc te działania, aby na kwestie UE–Mercosur, na tę umowę, w sposób *soft power* wpływać, natomiast jednocześnie chcemy zwrócić uwagę, że dla nas nie mniej ważne będą negocjacje kształtu umowy z Ukrainą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Niestety musimy już zamykać posiedzenie Komisji, tak że tylko posłom mogę udzielić głosu. Bardzo dziękuję, panie ministrze, za wyczerpującą informację. Chyba już wszystko zostało powiedziane. Zamykam posiedzenie Komisji. Ale pani minister odpowiadała. Aha, ogólne. Przepraszam. Pan przewodniczący jeszcze miał pytanie ogólne do pani minister. Cofam zamknięcie Komisji. Już tyle tu jesteśmy, że... Proszę bardzo. Zwięźle, panie pośle.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Obiecuję, że będzie bardzo krótko, ale tak się umówiliśmy, że będzie takie podsumowanie, więc... Szereg argumentów wskazywałem po drodze, naszych wątpliwości dotyczących tego przeniesienia punktu ciężkości prezydencji polskiej na Komisję Europejską. Nie będą

już tego jeszcze raz powtarzał, bo państwo słyszeliście, czego konkretnie te wątpliwości dotyczą, jakie są nasze zarzuty dotyczące niewykorzystanych szans przez tych, którzy planują prezydenturę. Czyli KPRM rzeczywiście ma tu funkcję koordynującą, ale pan pan minister Bartoszewski chyba trochę na wyrost odsuwa od siebie odpowiedzialność za te kwestie, ponieważ w materiałach, które nam przysłał, jest napisane – co mnie nawet rozbawiło – „Przy koordynacyjnej roli KPRM w przygotowaniu prezydentury MSZ pozostaje największym udziałowcem procesu i istotnym dostarczycielem rozwiązań. Podejście to koresponduje jasno z faktem, że większość priorytetów horyzontalnych przewodnictwa z wiodącym motywem bezpieczeństwa, jako pojęcia organizującego nasze myślenie o potrzebach Europy, ma silny aspekt zewnętrzny”. Czyli MSZ próbuje przekonać nas, czytelników tych materiałów, że w zasadzie ma decydujący wpływ na przygotowania prezydenckie. Ale to tylko tak tytułem pewnego wyjaśnienia, dlatego do pana ministra adresowałem część moich wątpliwości.

Podsumowując, pani minister, szanowni państwo ministrowie, szanowni państwo posłowie, polska prezydentura zdarza się raz na 14 lat. Jest dla naszego kraju wielką szansą. Jest szansą, która może być wykorzystana, jeśli posiada się odpowiednie narzędzia i plan wykorzystania tych narzędzi. W mojej opinii my z tych narzędzi w znacznej mierze zrezygnowaliśmy. Nie zdecydowaliśmy się zwołać nieformalnego szczytu Rady Europejskiej w Polsce – to co proponowaliśmy wcześniej podczas przygotowań, żeby to były Katowice – nie zdecydowaliśmy się zabiegać o duże wydarzenia międzynarodowe, takie jak szczyt UE–Stany Zjednoczone, UE–Ukraina, nie zdecydowaliśmy się akcentować formatu Trójmorza w ramach naszej prezydentury. W mojej opinii to błąd. Bardzo państwu kibicuję, żeby tę prezydenturę państwo dobrze wykorzystali i naprawdę będę śledził, na ile państwo te szanse wykorzystujecie, ale na dzień dzisiejszy sytuację mamy taką, że w zasadzie najlepiej to, jak wygląda stan polskich przygotowań, podsumowuję nawet nie ja, tylko podsumowują politycy zewnętrzni. Podsumowuje pani wicepremier Ukrainy Olha Stefaniszyna, która po spotkaniach z panem ministrem Radosławem Sikorskim, po spotkaniu z panem ministrem Adamem Szłapką powiedziała rzecz następującą, cytuję: „Przed Brukselą miałam spotkanie z polskim ministrem spraw zagranicznych i ministrem do spraw Unii Europejskiej. Zasadniczo polska prezydentura opiera się na pracach Komisji Europejskiej, więc mam sześć różnych spotkań w Komisji Europejskiej z ludźmi w taki czy inny sposób są odpowiedzialni za otwieranie rozdziałów negocjacyjnych. Dlatego będziemy zorientowani na Komisję Europejską. Dotychczas usłyszałam tylko, że polska prezydentura skupi się na kwestiach bezpieczeństwa. Nie mam żadnych konkretnych na podstawie wyników tych rozmów”.

Chciałbym, żeby to nie była prezydentura Komisji Europejskiej, chciałbym, żeby to była polska prezydentura. Dziękuję za tę dzisiejszą dyskusję. Przede wszystkim dziękuję pani przewodniczącej, bo prosiłem o to, żeby ją zorganizować. Cieszę się, że mieliśmy taki przegląd ministerialny. Mam nadzieję, że ona będzie mimo wszystko miała taki walor motywujący dla organizatorów prezydentury, aby starać się te szanse, które można jeszcze wykorzystać, rzeczywiście zrealizować. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Pani minister?

Podsekretarz stanu w KPRM Magdalena Sobkowiak-Czarnecka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo doceniam też pana wkład w przygotowanie prezydentury. Bardzo dziękuję za raport, który pan opracował. Pochyliłam się nad nim i szczerze powiedziawszy, przeglądając analizując rekomendacje, które pan stawia, idziemy tą samą drogą. Kontynuacja intensyfikacji pomocy dla Ukrainy. Zgadza się, padło dzisiaj. Wzmocnienie konkurencyjności przemysłu i gospodarki UE. Zgadza się, mówiliśmy o tym dzisiaj. Promocja polskich wartości i polskiej drogi w trakcie naszej prezydentury. Mówiliśmy, w tym także o praworządności. Wprowadzenie i wypromowanie zagadnień demograficznych w europejskiej agendzie. Demografia wprawdzie jest domeną państw członkowskich, ale tutaj pan pisze bardzo ciekawą dla mnie rzecz o tym, żeby zapewnić brak dyskryminacji matek wracających do pracy po urlopie macierzyńskim. To jest absolutnie to, czym będziemy się też zajmować na konferencji równościowej w Poznaniu.

Cieszę się, że pan tu akurat zweryfikował swoje podejście, bo z tego co wiem, do dyrektyw, które wprowadzały to równouprawnienie, takie jak ograniczające lukę płacową pomiędzy kobietami i mężczyznami albo gwarantujące kobietom miejsce w zarządach spółek, pan głosował przeciwko. Ale cieszę się, że teraz pan tutaj zmienia zdanie.

Zobaczmy dalej: zaostrzenie sankcji na Rosję i Białoruś. Mówiliśmy też dzisiaj o tym, o 16. pakiecie sankcji. Organizacja Rady TTC. Przypomnę, że jesteśmy w trakcie zmiany administracyjnej w Stanach. Jak będzie nowa administracja, to wtedy będą się toczyły rozmowy organizacji Rady TTC. Za organizację Rady TTC, przypominam, odpowiada Komisja Europejska. Ale monitorujemy sytuację. Zresztą rozmawialiśmy o tym z delegacją amerykańską. Rozpoczęcie i przyspieszenie prac nad ramami finansowymi. Zgadzam się, mówiliśmy o tym. Organizujemy konferencję. Zwiększenie budżetu prezydencji. Tu się nie zgadzam, bo dzisiaj mamy 412,5 mln zł, państwo planowali dwa razy więcej, ale uważam, że takie oszczędności, jakie poczyniliśmy, na przykład zlimitowanie wystawności kolacji albo obfitości menu na stołach, myślę, że odbędzie się bez uszczerbku dla ustaleń formalnych prezydencji.

A jeżeli chodzi o organizację szczytów, to też bardzo mi się przydał pana raport, bo tutaj bardzo fajnie pan pokazał, w których prezydencjach nie było tych szczytów w krajach członkowskich i wychodzi nam 50 na 50. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Teraz już mogę zamknąć posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję pani minister. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.